

# REPUBLIKA

## P. PREZYDENT MOŚCICKI OPUSCIŁ ESTONJĘ.

Dostojnego Gościa podejmowano gościnnie, a żegnano serdecznie. — Węzły przyjaźni pomiędzy Polską i Estonją zacieśniają się coraz bardziej. — Obawy sowieckie i litewskie są płonne.

## Co mówi o stosunkach polsko-estońskich p. min. Zaleski.

### Litwa będzie zaproszona na konferencję warszawską.

TALLIN, 13 sierpnia. (Telegram własny „Republik”). — P. Prezydent Rzeczypospolitej o północy opuścił Tallin, udając się w drogę powrotną do Polski. Pożegnanie z naczelnikiem państwa estońskiego i świtą było nadzwyczaj serdeczne. Ludność urządziła wysokiemu Gościowi owację.

Wrażenie z wizyty estońskiej jest imponujące.

### Estonja i Polska. Wywiad z p. ministrem Zaleskim.

Talin, 11 sierpnia.

Bawiący tu minister spraw zagranicznych Zaleski udzielił dziennikarzom estońskim po śniadaniu u marszałka sejmiku następującego wywiadu:

Pan Prezydent i my wszyscy jesteśmy głęboko wzruszeni przyjęciem, którego doznaliśmy tutaj. Zawsze spodziewaliśmy się dużo od narodu estońskiego, ale to czegośmy tutaj doznali, przeszło wszelkie nasze oczekiwania i chociaż nasz wyjazd nie miał żadnych celów politycznych, to jednak należy podkreślić znaczenie wizyty Pana Prezydenta Rzplitej. Pobyt Pana Prezydenta jeszcze bardziej zbliży obydwa narody, jeszcze bardziej wzmocni węzły przyjaźni, które tak szczęśliwie zostały nawiązane między Polską a Estonją.

Bez względu na to, że jest jeszcze dużo do zrobienia na gruncie pracy kulturalnej i żywej nadzieje, że polski i estoński naród owoconie będzie pracował na tym gruncie

z większym, niż dotychczas, zapałem.

Dalej p. minister Zaleski podkreślił, że wizyta Pana Prezydenta Rzplitej jest całkowicie pozbawiona jakiegokolwiek zabarwienia politycznego i że ani w Moskwie ani też w Kownie nie może być w ten sposób interpretowana.

Na zapytanie co do zwołania konferencji rolniczej w Warszawie powstałej z inicjatywy polskiej p. minister Zaleski odpowiedział, że konferencja, co do której wszystkie państwa zaproszone dały swą odpowiedź, ma na celu wspólne omówienie kwestji polepszenia koniunktury ekonomicznej. Według zdania p. ministra dotychczas zbyt mało uwagi poświęcano zagadnieniu rolnictwa. Na zagadnienie to należy zwrócić więcej uwagi niż na kwestję przemysłu, co jest zupełnie zrozumiałe i racjonalne. Prawie wszystkie państwa przyjęły zaproszenie i Polska będzie rada, gdyby nawet te państwa, które nie otrzymały zaproszenia z własnej inicjatywy wzięły w tej konferencji udział.

Pan minister Zaleski zakomunikował dziennikarzom, że Polska ma zamiar zaprosić na konferencję rolniczą i Litwę.

### Na cześć p. Prezydenta.

Tallin, 11 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna  
Z okazji przyjazdu p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pisma o charakterze wojskowym, jak „Soedur” wyszły w ozdobyńskich oprawach i w znacznie zwiększonym formacie.

Tallin, 11 sierpnia.

Wczoraj całe miasto było iluminowane. O godz. 23 pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Naczelnika estońskiego p. Strandmanna i świtę przyglądał się z balkonu ogromnemu pocho-

dowi z pochodniami, w którym wzięło udział kilka tys. czł. Kaitselutu, którzy przeciągnęli przed pałacem i utworzyli malowniczy czworobok.

Po utworzeniu szpaleru palone były ognie sztuczne, przyczem nadzwyczaj efektowny był widok, gdy z masy iskier wyłoniły się symboliczne znaki w postaci orłów polskiego i estońskiego.

### Defilada wojsk.

Tallin, 11 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).  
O godz. 11.50 na Placu Wolności rozpoczęła się defilada wojskowa, którą przyjmował Pan Prezydent Mościcki. W defiladzie wzięły udział oddziały wojskowe armji estońskiej, wysyłając oddziały honorowe ze sztandarami. Z początku defilowały oddziały honorowe wszystkich pułków piechoty, samodzielnych batalionów piechoty, pociągów pancernych, pułków czołgowych, wojska techniczne, wojska morskie, wojska lotnicze, wszystkie oddziały artylerji, kawalerji i 2000 członków Kaitselitu.

### Dekoracja estończyków.

Tallin, 11 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).  
Wczoraj poseł Rzeczypospolitej w Tallinie p. Libicki w towarzystwie attaché wojskowego płk. dyplomowanego Kary udekorował kilku wyższych oficerów armji czynnej estońskiej orderem Polonia Restituta za zasługi położone około polsko-estońskiego zbliżenia.

### Honory uniwersyteckie dla p. Prezydenta

Talin, 11 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).  
W związku z nadaniem tytułu doktora praw honoris causa. Panu Prezyden-

towi Rzplitej Polskiej przez Uniwersytet Dorpacki, rektor uniwersytetu prof. Kopp wygłosił przemówienie, w którym z wielkim uznaniem i szczegółowo scharakteryzował zasługi Pana Prezydenta Mościckiego dla nauki.

### Alarmy rosyjskie i zastrzeżenia łotewskie...

Ryga, 11 sierpnia

(Telegram własny)

Wielki dziennik rosyjski „Siewodnia” ogłasza na naczelnym miejscu artykuł w związku z wizytą Prezydenta Mościckiego w Estonji, p. t. „Polskie dni w Rewlu”. Autor artykułu na wstępie zaznacza, że wizytę polską w Estonji można komentować, jako akt dyplomatycznej grzeczności, nie ulega jednak kwestji, że posiada ona i poważne podłoże polityczne. W szczególności Moskwa skłonna jest wszędzie weszyc akcję militarną przeciwko sobie i dzienniki bolszewickie piszą już o polskich staraniach celem utworzenia wielkiego bloku od morza Łowatego do Czarnego pod kierownictwem Polski, wymierzonego przeciwko Rosji.

„Siewodnia” zgadza się, że istotnie w Polsce istnieją pewne grupy, wciąż myślące o utworzeniu bloków, ale stano wisko Łotwy wobec tych usiłowań musi być nacechowane rezerwą. Dziennik podkreśla rzekomą konieczność dla Łotwy najbliższych związków z Litwą i Estonją i zachowania wolnej ręki wobec „innych państw”, co w tym wypadku oznacza Polskę. Rzecz jasna, że i Litwa jest zaalarmowana wizytą Prezydenta w Rewlu i snuje zaraz obawy o własny interes. „Siewodnia” pociesza się jednak że i Estonja świadoma jest swych związków z Litwą.

## Niemcy nie powinny się łudzić!..

Zagadnienie „korytarza” dla Polski nie istnieje i nikt nie dopuszcza myśli o rewizji naszych granic.

## Rzeczowy odczyt dziennikarza niemieckiego o Polsce

Królewiec, 11 sierpnia.

Prezes warszawskiego klubu prasy zagranicznej i warszawski korespondent koncernu Ullsteina p. Immanuel Birnbaum wygłosił w charakterze rzeczoznawcy zagadnień polskich odczyt w Klubie Republikańskim w Królewcu na temat „Stan dyskusji międzynarodowej o zagadnieniu korytarza”.

Przemówienie redaktora Birnbauma da się streścić do następujących punktów:

1) Należy uświadomić społeczeństwo niemieckie, że żadne z ugrupowań poli-

tycznych w Polsce nie dopuszcza nawet myśli o jakiegokolwiek rewizji granic.

2) Polska nie ma zamiarów aneksjonistycznych w stosunku do Prus Wschodnich. Nawet polskie stronnictwa prawicowe nie wysuwają tych postulatów.

3) Propagandzie niemieckiej nie udało się dotąd przekonać państw zachodnich o konieczności rewizji granic, gdyż argumenty o utrudnieniach transportowych jak i o zagrożeniu Prus Wschodnich są zbyt słabe.

4) Literatura zagraniczna na temat „korytarza” nie dała dotąd żadnych ko-

rzystnych rezultatów dla Niemiec.

5) Najważniejszym argumentem niemieckim powinno być to, że Gdańsk nie jest zdolny do życia, a więc powinien powrócić do Rzeszy. Jednakże wraz z Gdańskiem musi do Rzeszy powrócić i jego zaplecze.

6) Ani Francja, ani Anglja, ani też Włochy nie są bynajmniej skłonne do narażenia się Polsce.

7) Nie wolno się Niemcom łudzić, że wskutek ewentualnej przyszłej wojny polsko-sowieckiej „korytarz” może wrócić do Rzeszy, gdyż chwila ta może fa-

ktycznie nastąpić ale tylko w tym wypadku, kiedy i w Berlinie rzadzić już będą komuniści.

8) Do jakiegokolwiek wyników w sprawie „korytarza” można dojść jedynie na drodze rokowań polsko-niemieckich.

Redaktor Birnbaum użył także w ciągu swego odczytu mniej zrozumiałego argumentu, wypowiadając się za prowadzeniem przez Niemców jaknajbardziej liberalnej polityki w stosunku do polskiej mniejszości narodowej, aby „pozyskać ją sobie i z czasem móc użyć jej jako argumentu za rewizją granic”.

# Minister niemiecki grozi wojną.

## Minister Treviranus stwierdza, że Niemcy nie pogodzą się z utratą Pomorza i korytarza.

### Charakterystyczne komentarze prasy berlińskiej.

#### Minister Treviranus „zapomniał się“...

Berlin, 11 sierpnia.

Wczoraj odbyła się przed Reichstagiem pod gołym niebem manifestacja związków prowincji wschodnich z okazji rocznicy plebiscytu w Prusach Wschodnich i Zachodnich.

Między innymi zabrał również głos minister terenów okupowanych Treviranus, który w przemówieniu swym uderzył w to, przypominający najgorsze pan germańskie tyrady.

Po kilku wstępnych zwrotach, wskazując na uwolnienie Nadrenji, Treviranus wywołał:

Z głębi duszy wspominamy rozerwane Powiśle, które stanowi niezagojoną ranę na naszej wschodniej flance, która jest jakby okaleczeniem płucnem Rzeszy.

Przyszłość sąsiada polskiego, który w znacznym stopniu zawdzięcza swą państwowość niemieckiej ofierze krwi(?) może być zabezpieczona tylko wówczas jeżeli Niemcy i Polska nie będą trzymane w ustawicznym niepokoju przez niesprawiedliwe przeciągnięcie granicy.

Już w samej wierze wytrwania i woli czynu, spoczywa przyszłość niemiecka. Precz z gadaniną o katastrofie. Przyjdzie dzień w którym walka o prawo oswojodni Niemcy i Europe.

Mowa przedstawiciela rządu niemieckiego spotkała się z ostrym sprzeciwem prasy berlińskiej.

— Nie chodzi o to — pisze „Montag Morgen“ — co myślał Treviranus w

Berlin, 11 sierpnia

Z północnych Chin donoszą o niebywałej klęsce powodzi, która dotknęła niektóre prowincje chińskie. Komunikacja między Pekinem a Mandżurią została zupełnie przerwana. Około 1000 osób poniosło śmierć podczas niezwykłych walewów rzek. Przeszło 10 mostów uległo całkowitemu zniszczeniu. Ogółem zostało dotkniętych przez powódź przeszło 20 miast.

Paryż, 11 sierpnia

Pięciu młodych ludzi dokonało niezwykle śmiałej podróży między Francją a Anglią przez kanał La Manche na zwykłej łódce. Pomimo burzliwej pogody śmiałkom udało się przepłynąć kanał jednakże przed samym brzegiem angielskim opuścili ich siły. Pomocy udzieliła im angielska łódź motorowa.

swjej mowie o „przyszłości sąsiada polskiego“, czy o „gadaninie o katastrofie“, stwierdzić jednak należy, iż nie powie-dział on ani jednego słowa, którego by zagranica nie mogła zrozumieć fałszywie a przedewszystkiem nie zdobył się na ja-sne oświadczenie, że większość narodu niemieckiego i niemiecka polityka zagra-

niczna nie wyobraża sobie rewizji granic inaczej, jak tylko w drodze pokojowej.

Zagranica oceni wystąpienie Treviranus w ten sposób, że chce on wojny.

Tęgo rodzaju gadanina jest — zdaniem dziennika — sama w sobie katastrofą, a wywoły Treviranus, dające podstawę do malowania groźby wywołania

nowej wojny ze strony Niemiec, nie znaj-dą w Niemczech nigdy zrozumienia.

Paryż, 11 sierpnia.

Omawiając mowę Treviranus Pertinax w „Echo de Paris“, stwierdza, iż na Pomorzu jest więcej Polaków niż Niemców a ujście do morza jest bardziej niezbędne dla Polski, niż Niemców.

Paryż, 11 sierpnia.

Pertinax nazywa mowę tę „rewanżo-wą“ i kładzie specjalny nacisk na to że po ewakuacji Nadrenji Niemcy nie zada-ją sobie nawet najmniejszego trudu dla zamaskowania swych rzeczywistych cel-ów. W dalszym ciągu swych wywodów Pertinax uważa że jest najwyższy czas ażeby Briand przypomniał Niemcom o zobowiązaniach paktu lokarneńskiego, i zwrócił uwagę niemieckiemu urzędowi spraw zagranicznych na to, że słowa wy-powiedziane przez Treviranus w jego niedzielnym przemówieniu które zawi-erają groźby użycia siły, stoją w rażącej sprzeczności ze wspomnianym paktem, pod którym Niemcy złożyły swój pod-pis.

Słowa wypowiedziane przez ministra mają tem większe znaczenie, że należy on do rządu, który zdecydowany jest nie ugiąć się przed wolą narodu, w razie gdyby w dniu 14 września ten się prze-ciw niemu wypowiedział.

## Historja o „zełganym“ rewolwerze czyli jak ludzie widzą to, czego niema...

W numerze „Gazety Warszawskiej“ z dnia 11 sierpnia w sprawozdaniu z IX Zjazdu Legionistów w Radomiu znajduje się ustęp, opisujący pewien moment w którym „do loży, przeznaczonej dla p. Piłsudskiego, która była pilnie strzeżona przez żandarmerję białewerską, chciał wejść aranżer zjazdu p. Brzek-Osiński, komendant miejscowego strzelca, a żan-darm nie chciał do wpuścić“.

Według relacji „Gazety Warszwaskiej“ — „p. Brzek-Osiński wydobyl re-wolwer i zarepetował, na co żandarm za-reagował według regulaminu służbowe-go: Tylko taktowna interwencja kapitana żandarmerji zapobiegła awanturze, któ-rej skutki mogłyby być nieobliczalne“.

Wobec tego, że w Radomiu, podczas zjazdu o tego rodzaju skandalicznem zaj-ściu, zauważonem jedynie przez anoni-mowego sprawozdawcę „Gazety War-szawskiej“ nie było wiadomo — zwróciła się agencja „Iskra“ telefonicznie do prezesa okręgu radomskiego Zw. Legionistów Polskich rtm. rez. Tadeusza Brzeka-Osińskiego z prośbą o wyjaśnie-nie.

Prezes Brzek-Osiński odnawia nam:

— Cała historyjka „Gazety Warszwaskiej“, jest zełgana od a do z.

Przyjechałem na rynek z Komendan-tem, jako gospodarz zjazdu. Byłem przy Komendancie przez cały czas. Świadcza o tem zresztą fotografie umieszczone w

dzisiejszej prasie. W pewnej chwili wy-szedłem z loży, ażeby przeprowadzić do Komendanta sztandary, w których drze-wca miał On wbić gwoździe. Widzieli-scie jaki był tłok pod lożą. Nic dzi-wnego przeto, że podczas przeprowadza-nia sztandarów drzewcem, czy czym in-nem oberwano żandarmowi rewolwer z pasa. W tłoku żandarm nie mógł nawet schylić się, żeby podnieść rewolwer. Ja stałem niżej w tej chwili, podniosłem re-wolwer ten, zamknięty w pochwie skó-rzanej i podałem go żandarmowi. Żan-darm grzecznie mi zasalutował, podzię-kował i na tem owo „groźne zaiście“ — skończyło się.

## Klęska komunistów w Chinach Wojska rządowe pod Szantungiem.

Berlin, 11 sierpnia.

Według urzędowego oświadczenia rządu nankińskiego wojska południowe odniosły poważne sukcesy w prowincji Czantung.

Czang-Kai Szek zapewnia, że stolica prowincji Szantung Teinaniu zajęta zo-stanie przez wojska rządowe w ciągu naj-bliższych kilku dni i że najdalej w ciągu miesiąca zdobędzie Pekin.

Z prywatnych źródeł donoszą, że woj-ska generała Jena cofają się pod napo-

rem liczebnie przeważających oddzia-łów nankińskich. Donoszą również o su-kcesach wojsk rządowych na linii Lung-haj.

Doniesienie to stoi jednakże w sprze-czności z komunikatem generała Fenga który głosi, że oddziały jego posunęły się naprzód w kierunku linii kolejowej Lunghaj. Gdyby te doniesienia Fenga sprawdziły się, to Czang-Kai-Szek był-by zmuszony do wydatnego osłabienia ofenzywy na Tsinaniu.

Pierwszy Dźwiękowy

Kino - Teatr w Łodzi

„SPLENDID“

Dziś premjera!

Dziś premjera!

Najznakomitszy malec świata

„SONNY BOY“

i genialny śpiewak oraz artysta, zwany „SZALJAPINEM FILMU“

AL JOLSON

we wznowionym arcydziele śpiewno-dźwiękowym

SPIEWAJĄCY BŁAZEN

Dramat wesółka, który musi bawić tłum w chwili, gdy serce mu pęka.

Ceny miejsc: zł. 1.—, 2.— i 3.—

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10.

# Porozumienie państw rolniczych.

Nikt nie może przewidzieć, jaki będzie koniec obecnego, ciągle pogłębiającego się, kryzysu gospodarczego w Europie, którego ośrodek stanowią obecnie dwa potężne państwa: Anglia i Niemcy. Charakter wybitnie przemysłowy tych państw dawał możliwość zasadniczym z nimi krajom rolniczym korzystnego eksportowania swych produktów. I temu właśnie zawdzięczają Dania, Holandia, Szwecja, Czechosłowacja, czy nawet Finlandja swoją zażyłość.

Obecnie, w związku z kryzysem, eksport ten zaczął się gwałtownie kurczyć. W Anglii konsumpcja bekonów, jaj i masła w porównaniu z r. 1913 zmalała o przeszło 20 procent, wykazując co roku coraz większy spadek, w Niemczech zaś z jednej strony spadła poważnie konsumpcja, z drugiej uwidacznia się coraz silniejsza tendencja w kierunku podniesienia własnej produkcji rolniczej i samowystarczalności pod tym

względem. Można dopatrywać się tu, jeżeli chodzi o Niemcy, chęci oparcia produkcji rolnej na takim gruncie, któryby zapewniał dostateczne wyżywienie kraju na wypadek wojny, Niemcy bowiem ciągle są zdania, że w ostatniej wojnie nie byliby pokonani, gdyby im nie brakło żywności, wszelako nie ulega wątpliwości, że zmuszają ich do tego także stosunki, jakie się w całym świecie po wojnie wytworzyły.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w miarę jak ubożeje społeczeństwo angielskie i w miarę realizowania programu niemieckiego oparcia się na własnym rolnictwie, zaostrza się kryzys we wszystkich krajach rolniczych.

Odbija się to także coraz dotkliwiej na Polsce, która, aczkolwiek nie utrzymuje bezpośrednich stosunków z Niemcami, w miarę jak kurczy się dowóz produktów rolniczych do Niemiec z innych krajów, nasz eksport napotyka na co-

raz większe trudności tam skąd pośrednio i bezpośrednio eksportowano do Niemiec.

Ostatnio, jak wiadomo, weszły w życie bojowe cła niemieckie, zastosowane także w odniesieniu do takich państw, które pozostawały w przyjaznych stosunkach z Niemcami. Można się spierać o to, czy ta bezwzględna wojna celna Niemiec wyjdzie im na zdrowie i czy tą drogą pokonają oni swoje olbrzymie trudności gospodarcze. Ale to nie ulega wątpliwości, że nawet tak wspaniale zorganizowane społeczeństwa, jak holendrzy i duńczycy zaczęli na własnej skórze odczuwać przyjemności kryzysów, których dotąd nie odczuwali. Dla Polski powstaje stąd również poważne niebezpieczeństwo, jeśli bowiem holendrzy i duńczycy będą musieli częściej swego wywozu, który dotąd kierowali do Niemiec, ułokować na innych rynkach o pojemności zresztą bardzo ograniczo-

nej, to wywóz nasz może się zupełnie nie opłacać.

Do tego niebezpieczeństwa, które już istnieje, przyłącza się obawa, że, podobnie jak Niemcy, również Anglia zamierza zamknąć swe granice dla eksportu europejskich krajów rolniczych, a wów czas kraje te znalazłyby się w stokroć gorszej sytuacji, aniżeli obecna. Liczba zwolenników cel protekcyjnistycznych w Anglii we wszystkich obozach rośnie z dnia na dzień i należy liczyć się z możliwością zamknięcia się Anglii w granicach jej potężnego imperjum.

I dlatego uznać należy, że inicjatywa naszego rządu idąca w kierunku bloku państw agrarnych, jest doniosłym krokiem na drodze do opanowania kryzysu, pod którego ciężarem nawet zimni Anglicy i wyrachowani Niemcy tracą równowagę podkopując ją także w całej Europie.

J. Cz.

## Groźba wojny persko-tureckiej

Wojska tureckie skoncentrowane są nad granicą perską. — Ostatnia wymiana not.

## Zamieszki w Kurdystanie trwają.

Berlin, 11 sierpnia

Według doniesień z Konstantynopola Turcja poczyniła wszelkie przygotowania do wtargnięcia na terytorjum perskie, celem obsadzenia spornego obszaru nadgranicznego w okręgu Araratu.

Wojska tureckie stoją gotowe do przekroczenia granicy perskiej. Persja przy puszczałnie nie będzie się bronić, a zwróci się jedynie do Ligi Narodów z prośbą o interwencję.

Berlin, 11 sierpnia

Według doniesień z Angory, odbyło się wczoraj posiedzenie gabinetu tureckiego, na którym rozpatrywana była odpowiedź perska na ostatnią notę turecką, która żądała od Persji ostrego wystąpienia przeciw powstańcom kurdyjskim, celem uniemożliwienia im przekroczenia w dalszym ciągu granicy tureckiej. Persje odrzuciła stanowczo żądanie tureckie w sprawie prześladowania kurdów na jej terytorjum.

Jednocześnie donoszą z Bagdadu, że w północnych prowincjach Iraku, gdzie lwia część ludności składa się z kurdów, doszło do bardzo poważnych zamieszek. Aby zapobiec wybuchowi powszechnego powstania, udali się do Kurdystanu zastępca naczelnego komisarza obrony, generał Jafar Pasza w zastępstwie premiera oraz ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

Na zebraniu w Kerkuk oświadczył generał Jafar Pasza, że rząd Iraku prowadzi nader przyjazną politykę w stosunku do szczepów kurdyjskich nie czyniąc absolutnie żadnej różnicy między

kurdamy a arabami. Rząd jednakże jest zdecydowany do stłumienia w zarodku każdego ruchu powstańczego.

Berlin, 11 sierpnia.

Według doniesień z Angory turecki minister spraw zagranicznych odbył wczoraj konferencję z sowieckim charge d'affair a następnie również i z posłem sowieckim. Na wczorajszej radzie gabi-

netowej, w czasie której omawiana była odpowiedź rządu perskiego zapadły podobno decydujące uchwały.

Nadeszłe tu ostatnio wiadomości stwierdzają, że znany przywódca Kurdów Hatezo, który z 600 jeźdźcami przy był na terytorjum tureckie z Syrii i zajął 16 wsi został przez Francuzów wzięty do niewoli.

## Król Iraku Fejsal

przerzyna podróż i wraca do kraju

Londyn, 11 sierpnia.

Monarchowie egzotyczni nie mają szczęścia do Europy. Każda ich wizyta w Europie przynosi jakieś powikłania w ich kraju.

Odwiedziny w Europie odpokutował Ammanullah utratą korony afgańskiej. Drugi monarcha wschodu, król egipski Fuad, który niedawno bawił w Europie,

czuje się wobec agitacji wafdystów niepewnie na swym tronie.

Obecnie bawi w Europie król Iraku Fejsal, który będzie musiał przerwać swą podróż, gdyż z Bagdadu sygnalizują że w północnych prowincjach Iraku, zamieszkałych przez Kurdów zanosi się na ruch powstańczy.

## Poincare o traktatach.

Francuska uprzejmość i niemiecka... kurtuazja.

Paryż, 11 sierpnia.

Podczas uroczystości poświęcenia pomnika w Chaillon ku czci poległych w wojnie światowej, Poincare wygłosił przemówienie, w którym poruszył sprawę przeżyć wojennych miast nadgranicznych Lotaryngji, odbydowy zniszczonych obszarów oraz bezpieczeństwa Francji.

Były premier oświadczył między innymi, że Francja dokonała odbudowy zniszczonych terenów własnymi funduszami. Jako gwarancję na zwrot wyłożo-

nych sum ma Francja w chwili obecnej jedynie przyrzeczenie Niemiec.

W dalszym ciągu swych wywodów Poincare zaznaczył że jeżeli zwycięski naród wykazał tyle wspaniałomyślności i obdarzył tak wielkim zaufaniem rząd, który wypowiedział mu wojnę, to minimalnym żądaniem ze strony Francji jest okazanie przez Niemcy tyle kurtuazji, że by nie żądały stale pośrednio lub bezpośrednio zmiany podpisanych przez nie traktatów, domagając się coraz to nowych ustępstw.

## Waldemaras agentem obcych państw.

Aresztowanie b. dyktatora umożliwi Litwie zmianę polityki zagranicznej.

Paryż, 11 sierpnia.

„L'Homme Libre” pisze: Ostateczne ustąpienie Waldemarasa z widowni politycznej pozwoli rządowi litewskiemu zmienić swobodnie orientację polityki zagranicznej.

Dopóki były dyktator był u steru władzy, opinia zagraniczna miała podstępny do twierdzenia, iż ogień stale tlił się w Europie Wschodniej.

Nie jest również sekretem — pisze

antor — że Waldemaras choć był despotą w swym kraju, był też jednocześnie posłusznym narzędziem niektórych państw zagranicznych.

W chwili, gdy dyplomacja francuska czyni wszelkie zabiegi o zapewnienie pokoju, ustąpienie Waldemarasa może być uważane jako nowy czynnik sukcesu polityki pokojowej tej części Europy, w której utrwalenie pokoju jest przedsięwzięciem śmiałym i trudnym.

## Zaburzenia w Chile.

Wiedeń, 11 sierpnia.

Według wiadomości z Santiago, ministrowie spraw wewnętrznych oraz minister finansów rządu chilijskiego ustąpili ze swoich stanowisk.

Równocześnie z kryzysem ministerjalnym wybuchły nowe niepokoje wśród studentów, nie mające jednak nic wspólnego z owym kryzysem.

W związku z burzliwymi demonstracjami studentów na ulicach Santiago na skutek rozporządzenia rządu uniwersytet został zamknięty na czas nieograniczony.

## Nie chce wracać do Sowieców.

Paryż, 11 sierpnia.

Z Konstantynopola przybył tu radca prawny sowieckiej misji handlowej w Turcji Czelcow.

Oświadczył on dziennikarzom, iż zerwał stosunki z Sowiecami i nie zamierza powracać do Rosji.

## 2 kobiety zginęły w katastrofie lotniczej.

Berlin, 11 sierpnia.

W Chicagu wydarzyła się straszna katastrofa samolotowa. Samolot pasażerski krążący nad miastem runął na ziemię, przyczem dwie znajdujące się wewnątrz kobiety poniosły śmierć na miejscu.

## Pierwszy deszcz w Ameryce.

Nowy Jork, 11 sierpnia.

W siedmiu zachodnich stanach, zniszczonych przez siedmiotygodniową posuchę, spadł wczoraj rzęsyisty deszcz.

Stacje meteorologiczne zapowiadają iż deszcz ten ma charakter przejściowy i posucha potrwa jeszcze około dwóch tygodni.

## Studenci z Królewca z wizytą w Gdyni

Gdynia, 11 sierpnia.

Bawi tu wycieczka socjalistycznej młodzieży akademickiej z Królewca.

Wśród uczestników jest kilku korespondentów pism niemieckich, szwedzkich i francuskich.

Wycieczka zwiedzała wczoraj port i podejmowana była obiadem przez urząd morski.

## PARALIŻ DZIECIĘCY W ALZACJI.

Paryż, 11 sierpnia.

Onegdajsze „Echo de Paris” doniosło o całkowitem odroczeniu lub też przeprowadzeniu w bardzo szczupłych rozmiarach zapowledzianych wielkich manewrów w Alzacji, z powodu srożacej się tam epidemji paraliżu dziecięcego.

Natomiast „Matin” donosi z Nancy, że zatądagowany w tej sprawie minister wojny Maginot oświadczył, że nie poczynił absolutnie żadnych zarządzeń w sprawie odroczenia lub też przeprowadzenia manewrów w szczuplejszych rozmiarach, bowiem nie zachodzi ku temu potrzeba, gdyż epidemia już wygasła.

## R. 100 odbywa lot dookoła Kanady.

BERLIN, 11 sierpnia.

Sterowiec angielski „R. 100”, który niedawno odbył podróż z Anglii do Kanady, wzniósł się wczoraj celem dokonania lotu okrężnego dookoła południowej Kanady. Lot potrwa przypuszczalnie 24 godziny.

## Sowieckie zamówienia w Stanach Zjednoczonych

Paryż, 11 sierpnia.

Sowieckie towarzystwo handlowe „amtorg”, zamówiło w amerykańskich fabrykach maszyny rolnicze na sumę około 350 milionów złotych.

Dostawa rozpocząć się ma już w listopadzie.

LUNA

Dziś wspaniała premiera!

Dziś wspaniała premiera!

Arcydzieła filmowego o miłości zmysłowej i idealnej!

## „KOBIEȚA W PŁOMIENACH”

Wzruszający dramat kobiety, ogarniętej płomieniem wszechpotężnej miłości, opanowanej zmysłami, przechodzącej ciernistą drogę niewolnicy życia

W rolach głównych:

OLGA CZECHOWA

Angelo Ferrari, Ferdynand Alten, Alexy Bondyrew.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją L. KANTORA.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł.  
Ceny miejsc najniższe w sob. i niedz. od 12-ej do 3-ej po poł. po 50 groszy i 1 złoty.Dziś, o godz. 20-tej słuchawki na uszy!  
Polskie Radio nadaje operę Pucciniego „Cyganerja”.

Dziś we wtorek, dnia 12 sierpnia o godz. 20-ej zostanie nadana przed mikrofonem P. R. opera Pucciniego „Cyganerja” nagrana przez firmę Columbia w pierwszorzędnym wykonaniu artystów ze słynnej „La Scala” w Mediolanie, pod dyrekcją Lorenza Malajolo. Główne role odtwarzają Mimi-Roseta Pampanini, znana dobrze słuchaczom z poszczególnych płyt, Muzett-Luba Mireila, Rudolfa Luigi Marini, Marcellego-Gino Vanelli, Colline'a-Tankred Pasero.

Akcja opery rozgrywa się w roku 1830 w Paryżu i osnuta jest na tle bujnego życia młodzieży artystycznej — owej „Cyganerji”.

Akt pierwszy odbywa się na poddaszu w pracowni artystycznej w Wigilje Bożego Narodzenia. Dotkliwie zimno nie sprzyja pracy młodego poety Marcellego i malarza Rudolfa. Chca się rozgrzać nie mają jednak czym napalić w piecu. Rudolf poświęca swój dramat. W izbie robi się na chwilę ciepło, które miłym zdziwieniem przejmuje wchodzącego młodego filozofa Colline'a.

W tem, ku ogólnemu zdziwieniu zjawia się czwarty przyjaciel, muzyk Schounard z zapasami żywności, opalem i wiekszą sumą pieniędzy, uzyskana od pewnej Angliki za uśmiercenie nienawistnej mu papugi. Ogólna radość i poruszenie. Przyjaciele rzucają się na jedzenie. — Schounard jednak proponuje wycieczkę na miasto, doradzając pozostawienie zapasów na czarną godzinę.

Zjawia się gospodarz, Benoit, po należności za komorne. Młodzi ludzie częstują go winem, poczem pozbywają się go, nie dając mu wypowiedzieć swego żądania.

Przyjaciele wychodzą na hulankę. — Pozostaje poeta Rudolf, który zabiera się do pisania artykułu. Rozlega się pukanie. Wchodzi Mimi, sąsiadka, młoda hafciarka, prosząc o zapalenie zgasłej świecy. Rudolf, zachwycony pięknoscia dziewczęcia, stara się je zatrzymać. Mimi wychodzi, ale wiatr gasi jej świecę i klucz wypada z ręki. Zaczynają go szukać razem w ciemności. W mroku stykają się ich ręce. Rudolf wyznaje Mimi miłość w słynnej arji „Ta rączka taka zimna”. — (Che gelida manina). Mimi zaś przedstawia mu się w arji „Mnie teraz zwa Mimi”. (Si mi chia mano Mimi). Razem postanawiają udać się do oczekujących Rudolfa towarzyszy.

Akt II odbywa się w lacińskiej dzielnicy wśród rozgwaru przedświatecznego. Przyjaciele przechadzają się pośród tłumów, wreszcie siadają przy stoliku przed kawiarnią. Za chwilę zjawia się Rudolf z Mimi, którą przedstawia swoim towarzyszom. Ci przyjmują ją serdecznie do swego grona.

W czasie dysponowania kolacji zjawia się Musetta, dawna przyjaciółka malarza Marcellego, w towarzystwie podtasiałego adoratora. Musetta radaby powrócić do Marcellego, starając się wieszkiem sposobami zwrócić na siebie jego uwagę. Następuje tu znana aria Musetty „Quando he'n vo soleta”. Wreszcie Musetta udaje, że boli ją noga skutkiem ciasnego obuwia. Posyła więc Alcindora do szewca, sama zaś łączy się z towarzyszem Marcellego. Korzystając z zamieszania, wywołanego przechodzącym wojskiem z orkiestrą, młode towarzystwo wynosi się z kawiarni, pozostawiając zapalcem obydwoh rachunkowh powracającemu od szewca Alcindorowi.

Akt III odbywa pod małą karczmą przy rogatce d'Enfer.

Dnieje. Z gospody dolatują krzyki i śmiechy gości, pomiędzy którymi znajdują się Rudolf, Marcelli i Musetta. Brak jedynie Mimi, od której uciekł poeta, dręczony cierpieniem i wyrzutami, nie mogąc dać przyjaciółce ciepłego kata i należytej opieki przy rozwijającej się chorobie piersiowej.

Nadchodzi Mimi i wywołuje z karczmy Marcellego, któremu skarży się na porzucenie jej przez Rudolfa. Za chwilę wchodzi Rudolf. Mimi ukrywa się za drzewo i podsłuchując rozmowę poety z malarzem, któremu Rudolf podaje motywy porzucenia Mimi, dowiaduje się o swej chorobie. Mimi wybucha płaczem, nie ulega prośbom Rudolfa i odchodzi. — Musetta pokłóciła się z Marcellim i również z nim się rozchodzi.

Akt IV. Marcelli i Rudolf siedzą w swym pokoju na poddaszu. Praca idzie im niesporo. obydwa wspominają swe przyjaciółki (duet „O Mimi, tu piu non torni”).

Nadchodzą Colline i Schounard. —

Przez chwilę panuje niefrasobliwa wesołość. Wtem wpada Musetta z wiadomością, że na dole stoi Mimi umierająca, którą znalazła na ulicy.

Wprowadzają Mimi, której wracają nieco siły pod wpływem widoku ukochanego. Wszyscy wychodzą, widząc usypiającą Mimi. Pozostaje Rudolf, z którym umierająca Mimi przeżywa wspólnie wspomnienia chwil miłości razem spędzonych. Cicho wracają przyjaciele. Siły opuszczają Mimi. Zaspia spokojnie snem śmierci. Rudolf rzuca się na stygnące ciało ukochanej z okrzykiem rozpaczcy „Mimi”.

REKONSTRUKCJA BITWY WARSZAWSKIEJ.

Sensacyjną transmisję, a właściwie słuchowisko - transmisję przygotowuje stacja stołeczna na dzień 17 b. m. W dniu tym zainstalowane w Rembertowie mikrofony sprawozdawcze pozwolą radiosłuchaczom wysłuchać przebiegu bitwy z wszelkimi jej akcesorjami. Bedzie to rekonstrukcje fragmentu słynnej bitwy, która w roku 1920-ym uchroniła Warszawę od najeżdżu nawały bolszewickiej i przechyliła szalę zwycięstwa na stronę naszych wojsk. Bedzie to niezwykle interesująca transmisja, która w piękny i oryginalny sposób uczei rocznie zwycięstwa.

Banknoty niemieckie.

Naskutek licznych zapytań banków łódzkich i kół handlowych wyjaśniają, iż zgodnie z komunikatem Deutsche Rentenbank w Berlinie następujące banknoty tegoż banku są nadal prawnym środkiem płatniczym.

Banknoty 1000, 500 i 100 mk. z datą wystawienia 1 listopada 1913 bez wizerunku.  
banknoty 50 mk. z datą wystawienia 20 marca 1925 z głową wieśniaka  
banknoty 10 mk. z datą wystawienia 3 lipca 1925 z głową wieśniaczki  
banknoty 5 mk. z datą wystawienia 2 stycznia 1926 z głową dziewczyny wiejskiej.

## Banknoty niemieckie.

Naskutek licznych zapytań banków łódzkich i kół handlowych wyjaśniają, iż zgodnie z komunikatem Deutsche Rentenbank w Berlinie następujące banknoty tegoż banku są nadal prawnym środkiem płatniczym.

Banknoty 1000, 500 i 100 mk. z datą wystawienia 1 listopada 1913 bez wizerunku.

banknoty 50 mk. z datą wystawienia 20 marca 1925 z głową wieśniaka

banknoty 10 mk. z datą wystawienia 3 lipca 1925 z głową wieśniaczki

banknoty 5 mk. z datą wystawienia 2 stycznia 1926 z głową dziewczyny wiejskiej.

## Zamach samobójczy

Wczoraj o godzinie 11-ej wieczorem w bramie domu przy ulicy Kilińskiego nr. 120, targnął się na życie 20-letni Józef Manikowski, ślusarz z Zduńskie Woli.

Pogotowie, które stwierdziło, że M. napil się większej dozy jodyny, po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do szpitala w Radogoszczu w bardzo ciężkim stanie.

Przyczyna rozpaczliwego czynu — zawód miłosny.

Nieście pomoc  
najbiedniejszym!

Dziś i dni następnych!

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 6 po poł., w soboty, niedziele i święta o godzinie 4-ej po poł. ostatni o godzinie 10.15 wiecz.

„Tango spelunek” żywiłowe, namiętne, pełne żaru krwi. Gra, która fascynuje i porywa

## POLA NEGRI śpiewa

w przebojowym filmie europejskiej produkcji p. t.:

## „ULICA POTĘPIONYCH DUSZ”

Dzieje kobiety upadłej, którą miłość wznosi z otchłani ku światłu. Wielki sukces stolic europejskich i świetny triumf znakomitej rodaczki POLI NEGRI, jakiej jeszcze nie widzieliście.

DODATEK FLEISCHEROWSKI!!!

BEK. D-TA  
M. ARONSON  
powrócił  
Piotrkowska 101, Tel. 127-14



SIERPIEŃ

12

WTOREK

Dziś Klary	
Jutro Hipolita	
Wschód słońca	4.13
Zachód słońca	19.11
Wschód księżycy	20.12
Zachód księżycy	03.13
Długość dnia	10.01
Ubył dnia	2.56

## Latem czy jesienią?! W całej Europie pada deszcz.

— Łagodną mamy zimą tego roku — powiedział jakiś dowcipniś wczoraj. I miał rację. Pogodę jaką panuje w Polsce w lipcu i sierpniu porównać można z łagodną zimą zachodnio-europejską. Trudno, lata niema, schowało się za Alpy, uciekło na południe, pozostawiając Europie środkowej deszcz i chłody. Jedyną pociechą, że nietylko w Polsce leje przy temperaturze 15 st. Tak samo jest w Niemczech, Francji środkowej i północnej w Anglii, a w krajach nadbałtyckich i skandynawskich jeszcze gorzej niż u nas, gdyż znacznie chłodniej.

Ładna pogoda utrzymuje się nad południowo-zachodnią Europą oraz nad Rosją północno-wschodnią. Pomiędzy te mi dwiema twierdzami wysokiego ciśnienia, rozłożył się obszary niż, a raczej szereg głębszych i płytszych obszarów niżowych. W tej plejadzie obszarów niskiego ciśnienia wybijają się dwa „jadra” — jedno leży nad Bałkanami, drugie nad Anglią. Niż bałkański dawał „nam szkołę” przez dwa dni, spuszczając potoki wody na wymoczone ziemie polskie. Przesunął się obecnie na północny-wschód, w kierunku Łotwy i Estonii, gdzie leje jak z cebra.

Przez dzień dzisiejszy deszcz będzie miał krótki odpoczynek — niebo się przeźre, nieco, tu i tam wyjdzie słońce, aż do chwili kiedy nasunie się niż angielski, pędzący z szybkością 60 klm., na godzinę w kierunku Polski. Wtedy zacznie znowu lać. To miłe zdarzenie czeka nas już jutro zapewne. W całej Europie środkowej temperatura nie przekracza 20 stopni, średnica 17 st.

Niema co mówić, ładne mieliśmy lato!

# SĄDY POLSKIE NIE UZNAJĄ rozwodów, udzielanych przez sądy amerykańskie. 10 tysięcy kobiet polskich posiada mężów w Ameryce.

Izba trzecia Sądu Najwyższego w Warszawie wydała ostatecznie bardzo ważny ze względu na zasadnicze tło sprawy — wyrok.

Mianowicie Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę rewizyjną, wniesioną przez niejakiemu K., zamieszkałego w Ameryce, który wzbraniał się płacenia swej żonie alimentacji w wysokości 30 zł. miesięcznie.

K. w skardze swojej powoływał się na to, że trybunał rozwodowy w Amery-

ce Północnej rozwiązał jego małżeństwo, wskutek czego nie ma on już żadnych obowiązków wobec swej żony, przebywającej stale w Polsce.

Sąd Najwyższy odrzucił skargę rewizyjną, orzekając, że wyrok sądu amerykańskiego, rozwiązujący małżeństwo obywateli polskich, nie ma w Polsce żadnego znaczenia prawnego.

Orzeczenie brzmi: „Wyrok trybunału sądowego Stanów Zjednoczonych Ame-

ryki Północnej, orzekający o rozwiązaniu węzła małżeńskiego stron, nie ma — wbrew twierdzeniu apelanta — żadnego skutku prawnego tutaj w kraju.

Dla rozwodu, jeżeli skutki jego mają ujawnić się w Polsce, kompetentne są władze krajowe i prawa na terenie Rzeczypospolitej Polskiej obowiązujące, skoro małżeństwo zostało tutaj zawarte. Obojętną jest również rzeczka, gdzie strony w chwili żądania rozwodu mieszkały.”

Ponieważ w Polsce obecnie przebywa około 10.000 żon, które posiadają mężów w Ameryce, a nie mogą do nich wyjechać wskutek zastrzonych przepisów emigracyjnych, więc wyrok ten ma bardzo doniosłe znaczenie.

Niejeden bowiem małżonek-emigrant, chcąc się pozbyć „krajowej” żony, przeprowadza rozwód w sądach amerykańskich, gdzie procedura rozwodowa jest ogromnie ułatwiona.

Rozwody te jednak, jak wynika z orzeczenia Sądu Najwyższego, nieważne są na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

## Kabel telef. Łódź--Warszawa zostaje uruchomiony w piątek, dn. 15 b. m.

W dniu wczorajszym, w gmachu telefonów międzymiastowych, przy ulicy Przejazd 38, ukończone zostały prace nad montowaniem nowej centrali łączącej Łódź, za pomocą nowego kabla, z Warszawą. W ciągu kilku dni następnym odbywać się będą próby łączenia Łodzi z Warszawą i naodwrot. celem przekonania się, w jaki sposób funkcjonuje nowy kabel i czy będzie on bez zarzutu spełniał swoje zadanie.

Uruchomienie nowego kabla nastąpi nieodwołalnie w dniu 15 b. m. Wybrany został umyślnie dzień świąteczny, kiedy przeprowadzona jest mniejsza ilość rozmów międzymiastowych, a to celem nieprzeciążenia pierwszego dnia linii.

Z udogodnień uruchomienia nowego kabla korzystać będą nie tylko Łódź i Warszawa, lecz również miasta łączące na tej linii, jak Stryków, Głowno. Łowicz Kabel bowiem ciągnie się przez te miasta, które również poczyniły odpowiednie przygotowania dla przełączenia na nową linię. Inne miasteczka łączące się będą za pośrednictwem Łodzi. Strykowa, Głowna, Łowicza i Warszawy. Ponieważ jednak działać będzie równocześnie 15 przewodów, istnieje nadzieja, że i te miasteczka uzyskiwać będą żądane połączenia w bardzo szybkim czasie.

W dniu dzisiejszym nadeiść mają z ministerstwa poczt i telegrafów instrukcje w sprawie uruchomienia nowej linii. Najprawdopodobniej pierwsza rozmowa na tej linii przeprowadzona będzie po-

między ministerstwem a dyrekcją stacji w Łodzi.

Liczne rzesze obywateli naszego miasta z niecierpliwością oczekują wprowadzenia inowacji. Obecne kilkugodzinne nieraz czekanie na połączenie telefoniczne, dało się już wszystkim we znaki. (i)

## Z pierwszych dni sierpnia 1914 roku.



Grupa oficerów I. Brygady, wśród nich gen. Piskor, obecny szef sztabu głównego.



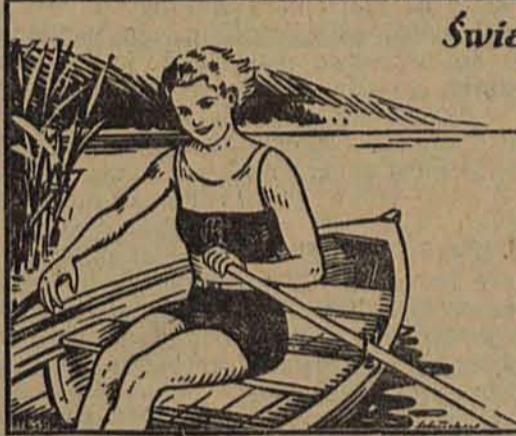
W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będziedzi jej za to wdzięczny, gdyż noszcedzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50



Światła, powietrza i słońca! a do tego  
**KREM NIVEA**

W ten sposób otrzymamy zdrową i wspaniale opaloną skórę. Postępujemy tak również w dni pochmurne, ponieważ już wiatr i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało winno jednakże być suche, jeśli wystawia się je na bezpośrednie działanie słońca. Nie zapomnijmy o poprzednim natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy niebezpieczeństwo bolesnego, spalenia skóry. Nivea krem jest jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie polega jego skuteczność.

Tubki po Zł. 1.35 i 2.25 | Pudełko po Zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.00  
Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

## Nowe dekoracje orderami.

Warszawa, 12 sierpnia. (Polska Agencja Telegraficzna)  
Według „Kurjera Warszawskiego”, z okazji przypadającej w r. b. rocznicy dziesięciolecia zwycięstwa nad bolszewikami przedstawiony ma być do odznaczenia szereg osobistości, które położyły zasługi na polu pracy obywatelskiej.

Warszawa, 12 sierpnia.  
Na wniosek organizacji rzemieślniczych ministerstwo przemysłu i handlu zamierza wydać rozporządzenie o odznakach honorowych dla rzemieślników prowadzących samodzielnie warsztaty od lat 25-ciu. Odznaką tą byłby żeton z odpowiednim napisem.

## Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowskie 20 (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemży (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny-10). (b)

## Zuchwały napad bandycki. Bandyeci obrabowali i pobili trzy osoby.

Z Warszawy donoszą:  
Ulicą Tatarską wracali o godzinie 10 w nocy do domu małżonkowie Wacław i Apolonja Ziółkowscy, oraz znajomy ich, Antoni Dorożyński, wszyscy zamieszkali w barakach na Powązkach.

Nagle napadło na nich czterech opryszków, uzbrojonych w rewolwery.

Napadnięci zaczęli wzywać pomocy. Na nic się to jednak nie zdało, gdyż ulica była zupełnie pusta.

Bandyci kazali Ziółkowskiemu i Dorożyńskiemu odwrócić się twarzą do parkanu cmentarza powązkowskiego i zaczęli ich rewidować.

Wówczas Ziółkowski rzucił się na swego prześladowcę. Wywiązała się między nimi bójka. Ziółkowski

ugryzł napastnika w twarz i w piersi.

Tymczasem inni bandyci obrabowywali Ziółkowską i Dorożyńskiego.

Ziółkowskiej wyciągnięto z za staniaka 50 zł. i zdjęli jej z palca pierścienek, wartości 150 zł. Dorożyńskiemu zrabowali zegarek i kilkanaście złotych, jakie miał w portfelu.

Po dokonaniu rabunku i pobiciu swych ofiar,

bandyci uciekli.

Poszkodowani udali się do komisariatu, gdzie złożyli odpowiedni meldunek. Na miejsce wyruszył patrol policyjny. Obliwa nie dała jednak rezultatu. Znalaziono jedynie okrwawioną czapkę i okrwawiony sweter.

Przedmioty te należały do jednego z opryszków, mianowicie, tego, który był

## Choroby zakaźne.

Zanotowano 109 przypadków.

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od 3-go do 9-go sierpnia r. b. włącznie zgłoszono do wydziału zdrowotności pu-blicznej następujące przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny 22 przyp. (w tygodniu poprzednim 37 przyp.), płońca 33 przyp. (w tyg. poprz. 40), błonica 17 przyp. (14), róża 2 przyp. (4), gorączka pologowa 11 przypadków (3), odra 21 przyp. (10), krztuslec 1 przyp. (1).

Ogółem zgłoszono w tygodniu ubiegłym 107 przypadków chorób zakaźnych, w tygodniu poprzednim 109 przyp.

pogryziony przez Ziółkowskiego. Wyrzuć on okrwawione części garderoby, nie chcąc by zwracały na niego uwagę.

Czapka i sweter były bardzo ważną częścią w śledztwie i posłużą niewątpliwie do ujęcia złoczyńców.

## TEATR MUZKA / SZUKA

### TEATR MIEJSKI

Trupa Wileńska.

Dzisiaj, we wtorek, po raz ostatni „Kidusz Hasek”. Jutro, w środę, „Nocą na starym rynku” ostatni raz.

W piątek, premiera „To, co najważniejsze” Jewreinowa.

### TEATR POPULARNY.

Dzisiaj powtórzenie arcywesołej rewji p. t. „Jeszcze go raz” z udziałem Broni Bronowskiej, Loli Pilarzkiej, Romcia Górskiego, Bronka Horowicza, Włodka Matuszkiewicza, oraz Tauryzdki-Girls.

### TEATR REWJI „CHOCHLIK”.

Sienkiewicza 40.

„Chochlik” warszawski daje codziennie przy wypełnionej do ostatniego miejsca widowni przebojową rewję programu Nr. 2 p. t. „Jeszcze nie wszystko”, w której bierze udział cały zespół teatralny z Łukjańska, Orlińska, Kalinowskim, doskonałym Szynderem, kierownikiem Darskim, świetną parą baletową Żukowska — Nikarski, piosenkarką rosyjską Morozowa oraz z niezrównanym Loppkiem — Boruńskim. Konferencjerkę prowadzi Włodzimierz Boruński i Jerzy Darski. Dekoracje malował art. mal. W. Nowakowski. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wieczorem. Ceny miejsc od 80 gr. do 2 zł.

### TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR”.

Nieodwołalnie jeszcze tylko 2 dni ciesząca się niesłabnącym powodzeniem rewja p. t. „Kapitałne Ho! Ho!”

W czwartek 14 sierpnia wchodzi na afisz wielka rewja p. t. „Serce Łodzi”.

Codziennie 2 przedstawienia. Początek przed stawień o godz. 7.30 i 9.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 5.30, 7.30 i 9.30.

Przedsprzedaż biletów w biurze „Reklama Polska”, ul. Piotrkowska 101, tel. 126-89, codziennie od 11 rano do 4 po poł.

### TEATR REWJI „SCALA”.

Dzisiaj i codziennie wspaniała, ciesząca się kofosalnym powodzeniem rewja p. t. „Czarowny walc”. Udział bierze cały zespół z Poraj-Porecka, Kazimierzem Bajonem na czele.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 8.30 i 10.30 w. Wstęp na widownię dozwolony jest w każdej porze. Widownia zabezpieczona od deszczu i wiatrów, tak, że przedstawienia odbywają się bez względu na pogodę.

## RADJOPROGRAM

WTOREK, dnia 12 sierpnia 1930 roku

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.15 Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbell, Łódź, Piotrkowska 100. 13.15 — 13.20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20 — 16.15 Przerwa. 16.15 — 17.00 Chwilka lotnicza (Szkoły pilotów i mechaników LOPP) — wygl. inż. J. Kawecki (tr. z Warszawy). 17.35 — 18.00 Odczyt z Krakowa p. t. „Przez góry — zdroje i letniska śląskie”, wygl. dr. Kazimierz Szyssse - Tobicz. 18.00 — 19.00 Koncert popularny. Wykonawcy — Orkiestra P. R. Sabina Szymanówna (sopr.) i prof. Ludwik Ursztein (akomp.) 1) F. Mendelssohn — Uwertura Hebrydy odegra orkiestra. 2) Fr. Schubert a) Niecierpliwść, b) Drogo-wskaz, c) W. n. — odśpiewa p. Szymanówna. 3) R. Schumann — Scherzo z symfonii B-dur, odegra orkiestra. 4) Schumann a) Na obczyźnie, b) Intermezzo odpś. p. Szymanówna. 5) Fr. Schubert — Symfonia niedokończona h-moll a) Allegro moderato, b) Andante con moto. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.30 Płyty gramofonowe (tr. z W-wy) 19.30 — 19.45 — Komunikat Izby Handl. odczytanie programu na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z W-wy. 19.45 — 20.00 Prasowy Dziennik radiowy (tr. z W-wy). 20.00 — 22.00 Opera z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy). 22.00 Dyskusja p. t. Legenda a rzeczywistość. Komunikaty — meteorologiczny, policyjny, sportowy i inne.

ŚRODA, dnia 13 sierpnia 1930 roku.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 12.30 Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z f. A. Klingbell, Łódź, Piotrkowska 100. 12.30 — 13.00 Program dla dzieci. P. Antoni Bogusławski wygłosi pogadankę p. t. Podróże dzie ci na bałkach mydlanych (tr. z W-wy). 13.00 — 13.15 Dalszy ciąg muzyki z płyt gramof. 13.15 — 13.20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20 — 16.15 Przerwa. 16.15 — 17.10 Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy) 17.10 — 17.25 Komunikat harcerski (tr. z W-wy) 17.35 — 18.00 Radjokronika — wygl. dr. Marjan Stępowski (tr. z W-wy). 18.00 — 19.00 Koncert suit w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota. 1) Frederiksen — Suita grenlandzka, a) Saniami i psami przez lody, b) Poranek niedzielny w Bolinie, c) Naja śpiewa dla dziecka, d) Taniec eskimosów. 2) E. Grieg — Suita Peer Gynt Nr. 1 a) Poranek, b) Śmierć Azy, c) Taniec Anity, d) W grocie króla gór. 3) Fr. Smetana — Sceny we selne. 4) Kosztal — Suita włoska a) Morze, b) Miłosna serenada, c) Karnawał. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.45 Płyty gramofonowe (tr. z W-wy). 19.45 — 20.00 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.00 — 20.15 Prasowy Dziennik Radiowy (tr. z W-wy) 20.15 — 21.00 Koncert solistów. Wykonawcy — Helena Ottawowa (fort.) Roman Totenberg (skrzyp.) i Mieczysław Salecki (tenor opery Drezdeńskiej), (tr. z W-wy). 21.00 — 21.15 Kwadrans literacki. Piotr Chojnowski — Dom w śródmieściu (tr. z W-wy). 21.15 — 22.00 Dalszy ciąg koncertu solistów (tr. z W-wy) 22.00 — 22.15 Feljton p. t. Sentymalna historia — wygl. p. H. Buczyńska. 22.15 — 24.00 Komunikaty — meteor., polic., sport. oraz muzyka taneczna z restauracji „Oaza” w Warszawie.

Dnia 7-go sierpnia zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, we Wrocławiu i tamże pochowany został

B. P.

## TOBJASZ KLECZEWSKI

Nauczyciel szkół powszechnych

przeżywszy lat 68, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół oraz kolegów Zmarłego pozostała w głębokim smutku

RODZINA.

## Agitacja komunistyczna na wsi Sąd skazał trzech działaczy na 3 lata więzienia

Władze policyjne już oddawna trzy mywały informacje, iż do osad wiejskich pod Łodzią od czasu do czasu zjeżdżają jacyś agitatorzy komunistyczni, którzy zwolują pod gołym niebem wiecie dla robotników rolnych i rozdają im rewolucyjne odezwy.

Agitatorzy ci zjawiali się zazwyczaj zupełnie niespodzianie i byli zawsze tak doskonale zakonspirowani, iż władze nigdzie nie mogły ich ująć.

Któregoś dnia wreszcie policja została uprzedzona o ich najbliższym występie we wsi Młynory (woj. łódzkie).

Agitatorzy zjawili się tam o oznaczonej z góry godzinie. Przyjechali drabinia stym wozem i udali się wprost do lasu, gdzie już na nich czekali jacyś osobnicy, będący z nimi w kontakcie.

Zjawili się jednak również i policja. Na jej widok trzej przybyli komuniści rzucili się do ucieczki, usiłując wskoczyć na wóz.

Policja udaremniła jednak ich zamiary. Wszystkich trzech agitatorów przy-

trzymano i sprowadzono na posterunek policyjny.

Byli to, jak ustalono, Roch Drachna, Michał Krawczyk i Józef Rybak, wszyscy pochodzący z Małopolski.

Rozjeżdżali oni z ramienia partii komunistycznej po różnych polaciach kraju i stale posiadali przy sobie większy zapas bibuły.

Gdy ich aresztowano znaleziono przy nich również paczkę odezw.

W dniu wczorajszym Rybak, Krawczyk i Drachna stanęli przed sądem okręgowym.

Na sprawie twierdzili oni, że wprawdzie byli radykalnych przekonań, jednak że czynnej roli w partii komunistycznej nie odgrywali.

Sąd, opierając się na zeznaniach świadków, funkcjonariuszy policyjnych i wieśniaków, wyłosił wyrok, mocą którego Rybak, Krawczyk i Drachna zostali skazani na trzy lata więzienia.

as.

## Złodzieje ogołocili mieszkanie kupeca, bawiącego z rodziną na letnisku.

Włamywacze łódzcy nie próżnują. Opróżniają oni obecnie wyłącznie mieszkania osób, przebywających na letniskach, gdyż tam mają zawsze najłatwiejszą „pracę”.

Wczoraj z kolei padł ich ofiara p. Aba Kaufman, kupiec, zamieszkały przy ulicy 28 pułku Strzelców Kaniowskich 3.

Pan Kaufman od paru dni bawił na letnisku u swej rodziny, a swe łódzkie mie-

szkanie pozostawił bez żadnej opieki.

Skorzystal z tego włamywacze, którzy ogołocili mu całe mieszkanie, zabierając z sobą nawet meble.

Wartość skradzionych rzeczy nie została jeszcze ustalona ze względu na nieobecność p. Kaufmana.

Policja poszukuje włamywaczy, do tychczas na ich ślad nie natrafiła. (d)

## Radomsko.

(Telefonom od specjalnego koresponden-

### ŚMIERTELNY WYPADEK PRZY PRACY.

Juljan Pertoński, lat 49, zatrudniony przy robotach ziemnych na placu przy ul. Żeromskiego, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Kolejka dostarczająca piasku, na której Pertoński siedział zjeżdżając z pochyłości wykołysła się i przygniotła go. Skutkiem złamania kręgosłupa i kłatki piersiowej, poniósł śmierć na miejscu.

### STAN BEZROBOCIA W LIPCU.

Na 1 sierpnia liczba bezrobotnych w Radomsku i pow. radomskim wynosiła 2113 osób. W porównaniu z czerwcem liczba bezrobotnych wzrosła o 264 osób. Przyczyną powiększonego bezrobocia są redukcje robotników w fabrykach mebli giętych Mazowia i Ksawerów.

### KOCHAJMY SIĘ — ALE GDZIE?

Wszędzie, tylko nie w parku „Sport”

Wodny”, bo tam przeszkadza obchodzący policjant. Gdy późnym wieczorem za uważył on na samotnej ławce przylotną „parkę” nie przepuścił tego plązemu. Ku jego wielkiemu zdziwieniu okazało się, że jest to najzwyklejsze w świecie małżeństwo, zaślubione przed kilkoma laty. Mąż usprawiedliwił się, że fatalne warunki mieszkaniowe nie pozwalają mu na całowanie żony w domu. Wraz z kilkoma innymi rodzinami zajmuje jedną izbę przy ul. św. Rozalii. Obrza mo rałości publicznej zachodzi przed jej w domu, aniżeli na ustroniu przy świetle księżycy. Czy i w ten sposób przedstawia się kwestja w świetle prawa, rozstrzygnie sąd powiatowy.

### UJECIE PRZEMYTNIKÓW SACHARYNY.

Policja wykryła szajkę przemytników, wiozących transport sacharyny z Niemiec. Transport prowadziła Hana Jakubowicz, zam w Łodzi.

Najsławniejszy tenor świata

## KIEPURA

zadziwi całą Łódź swym  
filmem dźwiękowym.

## Sport.

### Międzynarodowy zjazd

gwiazdzisty do Łodzi.

W dniach 16 i 17 b.m. organizuje sekcja motocyklowa Unionu wielkie między narodowy zjazd gwiazdzisty motocyklistów do Łodzi. Impreza ta przedstawia się pierwszorzędnie jeżeli zważyć, że udział w niej zapowiedzieli najwybitniejsi motorzyści krajowi i zagraniczni.

Obecnie trwają gorączkowe przygotowania sekcji motocyklowej Unionu do tego zjazdu. Blizsze szczegóły zjazdu podane zostaną w najbliższych dniach.

### Dzisiaj gra Hakoah

wiedeński w Łodzi.

Zapowiedziane na ubiegłą sobotę spotkanie między ŁTSG. a Hakoahem wiedeńskim, zostało jak wiadomo odwołane wskutek niepogody. Mecz powyższy za zgodą obu stron przesunięty został na dzień dzisiejszy na godz. 17-a. Zawody odbędą się na boisku ŁKS-u.

### Mecz piłkarski

Kraków—Praga.

W nadchodzący piątek w dniu Święta NMP. odbędzie się w Krakowie od dawna zapowiedziany międzymiastowy mecz piłkarski między reprezentacjami Krakowa i Pragi czeskiej. Reprezentacja Pragi składa się z graczy zawodowych drużyn Sparty, Slaviji i Viktorji Ziżkow.

### Najbliższe mecze

ligowe w kraju.

W nadchodzący piątek odbędzie się w kraju zaledwie jedno spotkanie ligowe między Polonią i Czarnymi w Warszawie. W niedzielę natomiast rozegrane zostaną następujące mecze: Polonia — Ł. K. S. w Warszawie Cracovia — Warszawianka w Krakowie, ŁTSG. — Czarni w Łodzi i Ruch — Warta w Katowicach. Począwszy od przyszłej niedzieli odbywać się będzie co tydzień po czterech, pięć spotkań ligowych.

### Mecz lekkoatletyczny

Polska—Włochy odwołany.

Zapowiedziany na nadchodzącą sobotę i niedzielę międzymiastowy mecz, lekkoatletyczny Polska — Włochy został w dniu onegdajszym odwołany, na skutek odmowy ze strony Włochów.

### Piłka nożna

w Tomaszowie.

W dniu 10. 8. 30 r. na boisku w Tomaszowie odbył się mecz o mistrz. kl. C. między drużynami Wiktorji — Pogoń. Pogoń poniosła pierwszą porażkę ale zu pełnie niezastępową, przegrywając mecz wskutek słabej gry bramkarza, który każdy strzał na bramkę puszczał. Atak Pogoni pokazał ładną grę, i zasłużył na zwycięstwo. Do przegranej przyczynił się także sędzia Jakubowicz który przedłużył grę 2 minuty i w ostatniej minucie Wiktorja zdobywa zwycięskiego gola. Wynik brzmi 6:5 dla Wiktorji.

### LEGJON IM. PUŁK. JOSELEWICZA.

Komenda Obwodu P. W. Łódź Legionu im pułk. Berka Joselewicza przyjmuje zapis członków w kancelarii przy ul. Zawadzkiej 23 codziennie, oprócz piątków i sobót, od godz. 7—9 wiecz. Zgłoszenia oficerów i podchorążych rezerwy przyjmuje osobiście komendant obwodu w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 8—9 wiecz. Dnia 12 b. m. o godzinie 8-cj wiecz. odbędzie się przegląd lekarski członków Legionu, na który winni stawić się wszyscy nowozapiscani członkowie, którzy w wojsku jeszcze nie służyli.

### OSOBISTE.

Znany w kołach łódzkich art.-malarz p. S. Obodowski, po kilkuletnim pobycie zagranicą, powrócił do kraju.

### ZABAWA KELNERÓW.

W dniu dzisiejszym urządza zwiątek zawod. pracowników przemysłu gastronomicznego - hotelowego w Polsce, oddział kelnerów w Łodzi, w ogrodzie i sali Łódzkiego Męskiego Towarzystwa Śpiewaczego, Piotrkowska 243, Wielką zabawę taneczną, p. n. „Noc sierpniowa”, urozmaiconą różnymi niespodziankami. Początek o godz. 20-cj — do rana.

# Dlaczego Maks zabił swoją matkę?

**Powstało podejrzenie, że utrzymywał on nienormalne stosunki płciowe z własną matką. Potworna zbrodnia wywołała olbrzymie poruszenie w Berlinie.**

**Berlin w sierpniu.**

Potworna zbrodnia matkobójstwa, dokonana przez młodego dziennikarza berlińskiego, Maksa Thielecke, wywołała w całym cywilizowanym świecie kolosalne wrażenie: Szczegóły mordu opisałyśmy w niedzielnym numerze „Republiki”. Obecnie dowiadujemy się dalszych szczegółów tej niesamowitej, potwornej zbrodni.

Dlaczego Maks zabił swoją matkę? Wiadomo, że zadał jej sztyletem 14 ciosów w plecy, a następnie dusił ją tak długo, dopóki nie wyzionęła ducha. Czy możliwą byłaby taka potworna zbrodnia w normalnych warunkach? Maks Thielecke zeznał, że matka nie chciała mu dać pieniędzy. Czy to miało być przyczyną takiego bestjałskiego czynu?

Już na samym początku śledztwa wyłoniło się pytanie, w jaki sposób Maks dostał się do pokoju kąpielowego w chwili, gdy matka się kąpała. Maks przyznał się nawet, że przysunął taborecik do wanny, by wygodniej z matką rozmawiać. Później zeznanie to cofnął. Ale już zrodziła się wersja, oparta w dodatku na zeznaniach niektórych sąsiadów, o patologicznym stosunku płciowym pomiędzy matką a synem.

Dotychczas zeznania te są bardzo mgliste. Ale to, co mówią sąsiedzi, że mimo ustawicznych kłótni, często widywano ich złączonych zbyt serdecznym uściskiem, że podczas remontu mieszkania, spali oboje w jednym pokoju, w którym znajdowało się tylko jedno łóżko, syn, dorosły mężczyzna, miał dostęp do pokoju kąpielowego w chwili, gdy matka przebywała tam zupełnie naga — da je wiele do myślenia i wnioskowania. Na razie niema potwierdzenia tej koszarnej wersji — ale służy ona za jeden z punktów oparcia całego śledztwa. Żyjemy w czasach nieograniczonych patologicznych możliwości i zbrodni. Kto wie, czy w tem nie tkwi istotnie załazek dramatu.

Drugi wątek rwącej się jeszcze nici śledztwa — to ciemna legenda wyrastająca wokoło żony zabójcy. Według dotychczasowych poszlak wszystko zdaje się wskazywać na to, że wiedziała ona o mającej nastąpić zbrodni.

## Na ćwiczenia!

*Kto ma się stawić dziś i jutro.*

Dziś i jutro winni stawić się do PKU. I (Nowo-Targowa 18), rezerwiści zamieszkałi na terenie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11.

Stawiennictwo obowiązuje wszystkich podoficerów roczników 1903, 1905, 1902, 1904 i 1899 z artylerji górskiej, polowej, ciężkiej i najcięższej, oraz st. szeregowców z artylerji górskiej, polowej, ciężkiej i najcięższej rocznika 1904.

Pozatem jutro rozpoczyna się termin stawiennictwa rezerwistów powyższych roczników z piechoty, czołgów, kawalerji, samochodów pancernych, służby intendentury, służby zdrowia i żandarmerji, zamieszkałych na terenie PKU. I.

Do PKU należy zgłosić się o godz. 8 rano z książeczką wojskową, kartą „mob”, żywnością na drogę i przyborami do jedzenia. (b).

## Osobiste.

W dniu wczorajszym wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął natychmiast urzędowanie, okręgowy inspektor pracy p. Włodzimierz Wojtkiewicz.

Dlaczego właśnie w przeddzień morderstwa przeprowadziła się z dzieckiem do mieszkania swych rodziców?

Maks ze swą żoną żyli bardzo dobrze. Abstrahując od tego, czy łączyło coś matkę z synem, jego pożycie z żoną było bardzo spokojne, jeśli już nie można użyć określenia szczęśliwe. Nie kłócili się z sobą nigdy, przynajmniej nikt ich nie widział kłócących się z sobą. Wierzyła ona w talent dziennikarski swego męża i bez słowa sprzeciwu stale spełniała wszystko, cokolwiek od niej zażądał.

Dlaczego dnia poprzedzającego zbrodnię wyprowadziła się z domu swej teściowej? Na śledztwie, zarówno on, jak i żona tłumaczy, że w mieszkaniu przeprowadzano remont. Obawiano się więc, że kurz może zaszkodzić ich małemu dziecku. Ale remont przeprowadzano już od kilku dni. Żona mogła wyprowadzić się wszak wcześniej, a nie na kilka godzin przed morderstwem. A nadto po dokonaniu zbrodni, Maks widział się ze swoją żoną. Rozmawiał z nią przez kilka godzin.

Czyż trudno było ustalić wszystkie od-

powiedzi na pytania władz policyjnych?

Faktem jest, że żonę matkobójcy oddano pod dozór policyjny. Narazie nie aresztowano jej, gdyż podstawy do tego są bardzo słabe, ale wreszcie, że wiedziała ona o planowanym zabójstwie, rozpowszechnia się coraz bardziej.

Przypuszczano początkowo, że Maks zabił matkę uderzeniami sztyletu, a później dopiero dusił ją. Obecnie zostało stwierdzone ponad wszelką wątpliwość, że wpiersz ją zadusił, a później podniecony dokonana zbrodnia, począł naoslep, nawpół nieprzytomnie uderzać ją sztyletem w plecy. Ta okoliczność świadczy również o jego patologicznych zbrodniach.

Czy Maks Thielecke istotnie był dziennikarzem? Właściwie, nie. Podróżował on bardzo wiele, pragnąc okólną drogą, bez paszportu dostać się do Ameryki. Widział bardzo wiele. I swe wrażenia streścił w kilku artykułach z których jeden drukowany był na łamach dużego dziennika niemieckiego. To pozwoliło mu nazywać się dziennikarzem. Ubiegał się też od długiego czasu o stałą posadę w redakcji jakiegokolwiek pisma, ale na próżno.

Sensacyjnym zwrotem w śledztwie były dwa zeznania: jednego ze znajomych matki i jednego z kolegów matkobójcy.

Znajomy matki, starszy pan, zeznał, że matka nigdy nie odmawiała pieniędzy na wyjazd syna do Ameryki. Chciała mu dać tyle, wiele sam chciał, wiele mogła i miała. Ale to on odkładał stale swój wyjazd. Zeznanie to obala całkowicie motyw zbrodni, podany przez zabójcę. A więc dlaczego zabił?

Na pytanie, to niemal bezpośrednio daje nam odpowiedź zeznanie jednego z kolegów Maksa. Zeznaje on mianowicie, że przed kilku laty Maks zakochał się w młodej dziewczynie, która jednak zachowała wobec niego całkowitą obojętność. Wówczas Maks pewnego dnia wtargnął do jej mieszkania, gdy była sama, związał ją i sztyletem nakreślił na jej plecach jakieś tajemnicze znaki.

A więc potwierdza się hipoteza o zbrodni patologicznym Maksa Thielecke, zwanego także Kali Sujamani. I w tym kierunku potoczyło się obecnie śledztwo w tej niecodziennej sprawie, która głośnym echem odbiła się po całym świecie. A. G.

# „Sucha“ Ameryka nie pije, ale chleje...

**Miljonowe konfiskaty trunków. — Eksport śmieci i import wódki. — Sądy nocne dla pijaków. — Ambasadorowie też lubią zajrzeć do kieliszka.**

Nowy York, 11 sierpnia.

Ostatnie wiadomości z dziedziny prohibicji, która nie przestaje być najciekawszą lekturą dla czytelników w Stanach Zjednoczonych, zasługują na specjalną uwagę: w Brooklynie ajenci prohibicyjni odkryli i skonfiskowali olbrzymie składy trunków, ocenionych na przeszło półtora miliona dolarów. Jest to największa konfiskata w dotychczasowej historii prohibicji. W jednym z doków miejskich w Nowym

Yorku, ajenci prohibicyjni skonfiskowali trunki wartości 130 tysięcy dolarów, ukryte w olbrzymiej miejskiej berlinec, służącej

do wywożenia śmieci.

Imprezą przemycania zajmowali się w tym wypadku urzędnicy miejskiego wydziału sanitarnego którzy wywozili śmiecie, mające być wysypane na pełnym oceanie wracali z ładunkiem zakazanych trunków.

Sądy federalne w Nowym Yorku są tak przeciążone sprawami o pogwałcenie ustawy prohibicyjnej, iż postanowiono zorganizować

specjalne sądy nocne,

aby aresztowani nie potrzebowali przez całą noc wyczekiwać w więzieniu na rozprawę. Dotychczas istniały w Nowym Yorku tylko miejskie sądy nocne dla załatwiania drobnych przekroczeń, jak zakłócenie porządku publicznego etc.

W Waszyngtonie ambasador angielski, sir Ronald Lindsay otrzymał list od fanatycznego prohibicjonisty majora miasta Charlottesville w stanie Virginia, wzywający go, aby dał dobry przykład całemu korpusowi dyplomatycznemu i wyrzekł się przywileju, który uprawnia zagraniczne poselstwa do sprowadzania trunków na własny użytek.

Ambasador list ten zbył milczeniem. Podobny wypadek zdarzył się poprzedni kowi ambasadora sir Esme Howardowi, który w odpowiedzi na analogiczny list od innego fanatyka, przestał sprowadzać trunki dla ambasady.

## Tajemniczy zgon

Wczoraj wieczorem zachorowała nagłe Sala Rabinowiczówna, córka kupca, zamieszkałego przy ulicy Narutowicza 7. Pogotowie, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło ją do szpitala Poznańskich w którym po upływie kilku godzin wyzionęła ducha, nie odzyskując ani na chwilę przytomności.

Przyczyny zgonu nie ustalono. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.



## Brat na brata.

*Krwawa awantura w rodzinie.*

Krwawa awantura wydarzyła się wczoraj przy ul. Brzezińskiej 53.

W kamienicy tej zajmuje skromne mieszkanie niejaki Kowalski. Dwaj jego synowie Adam i Edmund, od dłuższego czasu żyli ze sobą na wojennej stopie, mając ciągle jakieś porachunki.

Wczoraj, gdy pozostali sami w mieszkaniu, rozpoczęła się generalna batalja. Edmund chwycił ze stołu nóż kuchenny i rzucił się na brata, który sięgnął również po nóż.

Gdy sąsiedzi zaalarmowani ich krzykami wbiegli do mieszkania obaj bracia leżeli na podłodze w kałuży krwi.

Wezwano do nich pogotowie.

Lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy obu braciom, Adama w ciężkim stanie przewiózł do szpitala.

Edmundem zajęła się policja.

Dźwiękowy  
Teatr  
Świetlny



„CASINO”

Dziś i dni następnych!

Potężny dramat wschodni na tle walki o najpiękniejszą kobietę wschodu p. t.

## „Miłość w Pustyni”

W rolach głównych:

Olive Borden, Noah Berry i Hugh Trevor.

Nad program: Dodatek dźwiękowy Metro Goldwyn Meyer oraz aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.

— Widownia nowocześnie wentylowana. —

## URUCHOMIENIE W WŁÓKIENNICTWIE wykazuje ocwien wzrost zatrudnienia robotników.

W porównaniu z okresem z przedmiesiąca (7—12 lipca) nadchodzący tydzień wykazuje poprawę zatrudnienia. Liczba robotników z 58.940, pracujących wówczas w 60 zakładach włókienniczych w okręgu łódzkim wzrosła do 62.025, t. j. o 5,2%.

Poprawa najwydatniej występuje w wielkim przemyśle bawełnianym. Przed miesiącem zatrudniał on 45.885 włóknarzy — w tygodniu zaś bieżącym 48.235 włóknarzy. Coprawda stan ten wydatnie różni się od ilości robotników, zatrudnionych przez wielki przemysł bawełniany z końcem czerwca 1925 (59.880 robotników), ale w każdym razie mamy do zanotowania tendencję o charakterze ekspansywnym.

Najbardziej charakterystyczny jest fakt, iż nasze największe zakłady: „Zjednoczone” i Widzewska powiększyły swe załogi w granicach ok. 10%. Z fabryk bawełnianych przyrost ponad stu robotników wykazują następujące firmy: Buhle 120, Eisenbraun 200, Hoffrich 100, Kestenberg 120, Krusche i Ender 115, Poznański 160, Steinert 110, Steigert został uruchomiony i zatrudnia 120 robotników, Schlosserowska 120, Scheibler i Grohman 660, Widzewska 690.

Pozatem szereg fabryk wykazuje nieznaczne redukcje, wynoszące od 5 do 40 robotników. Cyfrowo niższy stan wykazuje Zgierska manufaktura. Pocho dzi to jednak stąd, iż przy likwidowaniu nocnej zmiany, pracującej 3 dni w tyg., załogę jej przeniesiono do dziennej —

dzienną i nocną po 3 dni w jednej zmianie.

Największą stabilizację wykazują przedsiębiorstwa czesankowe (okres 7—12 lipca 4815 rob. — obecnie 4955); przyrost wykazuje Piesch i Leonhardt.

W wełnie zgrzebnej (lipiec 2.200 rob., obecnie 2350 rob.). Eisert powiększył załogę o 300 rob., Schweikert o 100 rob., natomiast Borst zmniejszył o 75.

W grupie różnych: Hirschberg i Wilczyński plus 250, Kaliska manuf. plus 90.

Zestawienie przepracowanych robotników dla okresy tygodniowe, począwszy od połowy czerwca do połowy sierpnia przedstawia się za rok ubiegły i bieżący następująco:

	1930	1929
	234.865	299.660
	242.725	256.200
	236.390	276.305
	267.340	273.205
	290.730	264.315
	289.495	257.695
	287.310	281.724
	304.190	306.665
	261.080 (święto)	284.919 (święto)

Dynamika wskaźnika za rok bieżący pozwala na pewne optymistyczne oceny rozwoju rynku włókienniczego. Coprawda ogólna ilość włóknarzy uległa redukcji, ale pozostali pracują intensywniej, dając zeszłoroczne quantum pracy.

## Pożar doków w Galacu. Spłonęły tylko towary Scheiblerowskie. — Straty pokryje Lloyds.

Galac, 11 sierpnia.

(Telegram własny).

Specjalny wysłannik „Republiki” telefonuje z Galacu:

Wiadomości o stratach łódzkich firm wskutek pożaru doków w Galacu są przesadzone.

Z wśród łódzkich firm jedynie ucierpiała firma Scheibler i Grohman, której straty wynoszą około 25 tysięcy dolarów. Firma ta jednak tych strat nie poniesie, gdyż tkaniny były zaasekurowane w słynnym londyńskim towarzystwie ubezpieczeń „Lloyds”.

Inne firmy łódzkie, posiadające swe składy w Galacu, nie poniosły z powodu pożaru żadnych szkód.

## Upadłości i nadzory.

**Ani grosza kredytu**  
bez zasięgnięcia informacji w Urzędzie  
**„WYWIAD KREDYTOWY”**  
Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wólczajska 17, tel. 129-30.

Wpłynęło do sądu podanie o odroczenie wypłat firmy „W. Lubawski i J. Jakubowicz”, Fabryka wyrobów wełnianych i półwełnianych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 80.

Podczas wojny władze okupacyjne zarekwirowały cały towar oraz część maszyn, tak że firma musiała stworzyć sobie na nowo płynny kapitał. Do końca 1929 roku firma spłacała jeszcze zobowiązania przedwojenne, tracąc w ten sposób część swego kapitału. Wobec niepewnej sytuacji firma wstrzymywała się od sprzedaży na weksle i dlatego pozostała na składzie olbrzymia ilość towarów. Ściągnięcie otwartych należności okazało się w obecnym okresie niemożliwe. Banki i dostawcy surowca odmówili kredytów firmie aczkolwiek przedtem kozytała ona z nich w bardzo szerokiej mierze. W ciągu ostatnich miesięcy firma zmuszona była wykupić protestów na sumę około 60.000 zł.

Bilans sporządzony na dzień 31 lipca 1930 roku zamyka się sumą 262.000 zł. w tem kapitał 128.000 zł. zobowiązania zaś w kwocie 123.000 zł. znajdują pokrycie w pożyczkach i surowcach na sumę 156.000 zł. Obligo żyrowe 62.300 zł.

W listopadzie r. ub. sąd handlowy w Łodzi odmówił udzielenia odroczenia wyplat firmie „Moszek Wegweiser” — sprzedaż garderoby w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 10.

Wegweiser, niezadowolony z wyroku zaskarżył go do sądu apelacyjnego w Warszawie, który na posiedzeniu w dn. 14 marca r. b. uchylił wyrok sądu okre-

gowego i udzielił odroczenia wypłat Wegweiserowi na trzy miesiące, motywując tem, że wierzyciele zgodzili się na odroczenie oraz, że biegły udzielił przychylniej opinii. Niezwłoczna zaś realizacja aktywów firmy zatamować mogłaby normalny rozwój przedsiębiorstwa ze szkoda dla wierzycieli, którzy zgodzili się na odroczenie wypłat. Obecnie Wegweiser wystąpił do sądu z prośbą o otwarcie postępowania układowego na następujących zasadach: zmniejszenie sumy długów równomiernie dla wszystkich wierzycieli o 30 proc., czyli ograniczenie sumy długów do wysokości 70 proc, rozłożenie spłaty tak ograniczonej sumy długów na trzy raty, płatne w następujących terminach i wysokościach: 30 proc. po upływie roku od daty zatwierdzenia układu, 20 proc. po upływie półtora roku i 20 proc. po upływie 2 lat.

Sąd na ostatnim swem posiedzeniu zarządził otwarcie postępowania układowego.

Firmie „Kon i Bakst”, oraz jej właścicielom Hermanowi Konowi i Hirszowi Bakstowi, prowadzącym przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży towarów włókienniczych w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 9, ogłoszono upadłość w marcu r. b.

Do masy upadłości zgłosiło się 46 wierzycieli na sumę 150.000 zł. oraz uprzywilejowanych na 3.000 zł. Na zebraniu wierzycieli w dniu 19 lipca r. b. pełno mocnik upadłych zaproponował wierzycielom układ na warunkach następujących: Upadli proponują uregulowanie wszystkich wierzytelności na 15 proc., płatnych bezprocentowo w trzech ratach półrocznych, bez postanowienia w zwłoce, przyczem pierwsza rata płatna będzie w pół roku od daty uprawomocnienia się układu.

Za układem tym głosowali wszyscy wierzyciele za wyjątkiem jednego. — Układ został przyjęty.

Sąd na ostatnim swem posiedzeniu układ ten zatwierdził.

## P. Oskar Szeffer kierownikiem centrali firmy Schenker w Warszawie.

Długoletni dyrektor łódzkiego „Warrantu”, p. Oskar Szeffer, który ostatnio kierował warszawskim oddziałem firmy „Hartwig” został pozyskany przez towarzystwo ekspedycyjne Schenker na kierownika centrali tej firmy na Polskę, znajdującą się w Warszawie.

## Rynek pieniężny.

Warszawa, 11 sierpnia

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były normalne przy tendencji niejednolitej. Mocniejsze dewizy były na Londyn, Zurich i Medjolan, słabsze zaś — na New York i New York — kabel. Notowano dewizy: Bruksela — 124,70, Londyn — 43,40 i pół, New York — 8,90, Paryż — 35,05 i pół, Praga — 26,42, Zurich — 173,33, Wiedeń — 125,95, Medjolan — 46,69, w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212,90. Telegraficzna wypłata na New York — 8,911, za dewizy na Gdańsk chciano płacić 173,52, na Amsterdam — 359,20. W obrotach prywatnych dolarem efektywnym obracano 8,888, rubel złoty — 4,61 i pół, rubel srebrny — 1,70, bilon — 0,70, czerwonec — 8,75.

AKCJE. Na rynku akcyjnym mocniejsza tendencja była dla akcji Banku Polskiego i Lilpopa dla pozostałych — słabsza. Notowano: Bank Polski — 164 i pół, Bank Zachodni — 72, Elektrownia Dąbrowiecka — 57, Częstocice — 34, Węgiel 43 — 42 i pół, Lilpopy — 26 i pół, Modrzejów — 8,75, Parowozy — 20 i pół, Rudzki — 15, Starachowice — 16.

W grupie papierów procentowych tendencja tak dla państwowych, jak i prywatnych lokacyjnych była mocniejsza. Większych obrotów dokonano 5 proc. i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 5 proc. pożyczka dolarowa — 65,25 — 65,50, 5 proc. pożyczka konwersyjna — 55,75, 5 proc. pożyczka kolejowa — 50 i pół, 7 proc. pożycz. stabilizacyjna — 88, 10 proc. pożycz. kolejowa — 104. Listy i obligacje banków państwowych — bez zmiany, 4 proc. L.Z. ziemskie — 45, 4 i pół proc. L.Z. ziemskie — 56 i pół, 5 proc. L. Z. m. Warszawy — 59 i pół — 59 i trzy czwarte, 8 proc. L.Z. m. Warszawy — 76 i pół — 76,60 — 76 i pół, L.Z. m. Kielce — 65,50 10 proc. L.Z. m. Lublina — 85, 8 proc. L.Z. m. Łodzi — 71, 5 proc. L.Z. m. Łodzi — 53, 10 proc. L.Z. m. Radomia — 82 i pół, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r. 6-ta em. — 59. Drobne transakcje nienotowane: 4 proc. pożycz. inwestycyjna — 111 i pół — 111 i trzy czwarte, 4 i pół proc. L.Z. m. Warszawy — 54 i pół.

Za 3 proc. pożyczkę budowlaną płacono 51 i pół, zaś transakcje na termin po 52 i pół.

## GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 11 sierpnia.

Zyto 21,50. Pszenica nowa 30,50—32,50. Jęczmień browarniany 25,00—27,00. Mąka żytnia 65 proc. 33,50. Mąka pszenna 65 proc. 52,00 — 55,00. Otreby żytnie 12,50 — 13,50. Groch Victoria 43,00 — 48,00.

Warszawa, 11 sierpnia

(ceny rynk.)

Ceny rozumiane się za 100 kg. parytet loco wagon Warszawa.  
Zyto nowe 19,00—20,00. Pszenica stara 30,00 — 32,00. Owies jednolity 21,00—22,00. Jęczmień na kaszę 22,00—23,00. Jęczmień browarniany 25,00—27,00. Mąka pszenna luksusowa 73,00—81,00. Mąka pszenna 0000 66,00—71,00. Mąka żytnia pg. przepis 34,00—36,00. Otreby pszenne schale 16,00—17,00. Otreby pszenne średnie 13,00—14,00. Otreby żytnie 10,50—11,00. Obroty średnie. Usposobienie spokojne.

Lwów, 11 sierpnia

(loco wagon Lwów)  
Pszenica krajowa dwors. 32,75—33,20. Zyto 18,75—19,25. Jęczmień małopolsk. przemiał. 19,75—20,25. Owies małopolski 19,50—20,50. Mąka pszenna 56,00—57,00. Mąka żytnia 32,50—33,50. Otreby żytnie 10,00—10,50. Otreby pszenne 12,75—13,25. Kasza jęczmienna 37,00—38,00. Pęczak 36,00—37,00.

## Z wełny krajowej winny być tkane wyroby na zamówienia urzędów państwowych.

W związku z akcją, zmierzającą do stworzenia jak najlepszych warunków rozwoju dla produkcji wełny wyrobu krajowego, która wykazała potrzebę zśrodkowania obrotu na kresowcach jarmarkach wełnianych, ministerstwo skarbu zarządziło, aby wszystkie podległe mu urzędy, instytucje, monopole i przedsiębiorstwa podczas przetargów na dostawę sukna na umundurowanie urzędników i funkcjonariuszów niższych nabywały wyłącznie wyroby krajowe na podstawie zaświadczeń o krajowym pochodzeniu wełny.

Zaświadczenia te wystawia komitet jarmarków wełnianych, urządzanych przez spółkę akcyjną „Przemysł i Handel Wełniany, Polskie Runo”.

Przeprowadzona organizacja jarmarków wełnianych, poparta przez czynniki rządowe, wywrze niewątpliwie duży wpływ na dalszy rozwój hodowli owiec i produkcję wełny w kraju.

Zamiast dwóch zmian, pracujących po 3 dni, fabryka zatrudnia obecnie załogę

### NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 9 sierpnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie. Sierpień 6,82, wrzesień 6,71, październik 6,71, listopad 6,73, grudzień 6,76, styczeń 6,79, luty 6,81, marzec 6,86, kwiecień 6,86, maj 6,93, czerwiec 6,95, lipiec 6,98, loco 7,25.

Liverpool, 9 sierpnia. Bawełna egipska — zamknięcie. Listopad 10,82, grudzień 10,94, styczeń 10,98, marzec 11,17, maj 11,40, lipiec 11,56, loco 11,95.

Nowy Orlean, 9 sierpnia. Bawełna amerykańska — zamknięcie. Październik 12,38, grudzień 12,58, styczeń 12,65, marzec 12,82, maj 12,95, loco 12,17.

Aleksandria, 9 sierpnia. Bawełna egipska — zamknięcie. Sakellaridis. Styczeń 22,72, marzec 23,30, maj 23,60, Ashmouni. Sierpień 14,90, październik 14,54, grudzień 14,83, luty 15,22, kwiecień 15,64, czerwiec 16,04.

Nowy Jork, 9 sierpnia. Bawełna amerykańska — zamknięcie. Sierpień 12,33, wrzesień 12,47, październik 12,61, listopad 12,68, grudzień 12,76, styczeń 12,83, loco 12,60. Kontrakty. Październik 12,37, listopad 12,41, grudzień 12,54, styczeń 12,64, luty 12,73, marzec 12,83, kwiecień 12,89, maj 12,98, czerwiec 12,98, lipiec 13,01.



### PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta. W niedziele i święta od 9-2 pp. Leczenie chorób: Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem. Gabinet światło-leczniczy. Kosmetyka lekarska. Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

### LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich). Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kału, krwi, płowocm, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto.

Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

DR. MED. ROMAN BORNSTEIN CIECHOCINEK Willa „ORMUZD“

Doktor P. Klinger choroby weneryczne, skórne i włosów ANDRZEJA 2, TEL. 132-78. Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 6-8 w. w nie dziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań. Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 52)

Dr. med. S. Kantor specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena. PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ. Wejście Ewangelička 2. Telefon 29-45. Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. A. SZTAJNBERG ul. 6-go Sierpnia 3, tel. 204-91 powrócił.

DOKTOR H. Wołkowyski Cegielniana 25, tel. 126-87 powrócił. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8-2 przed poł. i od 6-9 w niedziele i święta od godz. 9-1

Do wszystkich matek i pielęgnarek: Używajcie dla dzieci tylko puder, krem i mydło „BOBO Z GLOBEM“ nagrodzone złotym medalem Zadać wszędzie.

„Czystość“ Piotrkowska 44, telefon 167-45 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, frotowanie oraz sprzątanie biur, pokoj. Czyszczenie szvch.



Usuwa dolegliwości nóg Wzmacnia i orzeźwia zbolale stopy Lab. Chem. „DINOL“ Warszawa, Elektoralna 26 Gdzie niema, wysylamy pocztą po wplaceniu na konto P. K. O. 13807 zł. 1. 75. pudełko zawiera soli na 7 kapieli.

SEKRETARJAT Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi przyjmuje codziennie, prócz niedziel i świąt, od godziny 10 rano do 1-ej po południu zapis kandydatów na słuchaczy wieczorowych kursów przydziałnictwa, taktwa, dziewiarstwa i farbiarstwa dla pracowników fabrycznych. Wymagane biegle czytanie i pisanie po polsku, znajomość 4-ch działan liczbami całkowitymi, ułamkami zwyczajnymi i dziesiętnymi. Kandydaci zdają egzamin z matematyki i języka polskiego.

### OGŁOSZENIE.

Decyzją z dnia 15 lipca r. b. Sad Okręgowy Wydział Handlowy w Łodzi, w sprawie firmy B-cia P. i M. Schwalbe w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 85 postanowił: Zarządzić otwarcie postępowania układowego firmy B-cia P. i M. Sschwalbe z jej wierzytelnościami. Wobec powyższego Nadzorca Sądowi firmy B-cia P. i M. Schwalbe, po uprzednim porozumieniu się z p. Sędzią Komisarzem, zawiadamiają wierzyteli nadzorowanej firmy, stosownie do art. 40 Rozp. P. Prez. Rzeczyp. z dnia 23/12 1927 r. o zapobieganiu upadłości, że sprawozdanie ich wierzytelności odbędzie się w dniu 10 września r. b. o godzinie 10 rano, w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi. W terminie powyższym wierzyteli nadzorowanej firmy winni się zjawić z tytułami, usprawniającymi ich wierzytelności. Wyłożenie listy sprawdzonych i przyjętych wierzytelności nastąpi dnia 16-go września r. b. w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi. W ciągu 7-łu dni od daty wyłożenia listy wierzytelności, osoby zainteresowane mogą zażądać postanowienie nadzorców w sprawie wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę, do P. Sędziego Komisarza, który kwestie te ostatecznie rozstrzygnie. Łódź, w sierpniu 1930 r. Nadzorca Sądowi (—) Artur Rappaport (—) Gustaw Knoch.

Komunikacja autobusowa Łódź — Piotrków Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami 11 i 4 Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

Dr. med. M. KANTOR CHIRURG powrócił 6-go Sierpnia Nr. 1

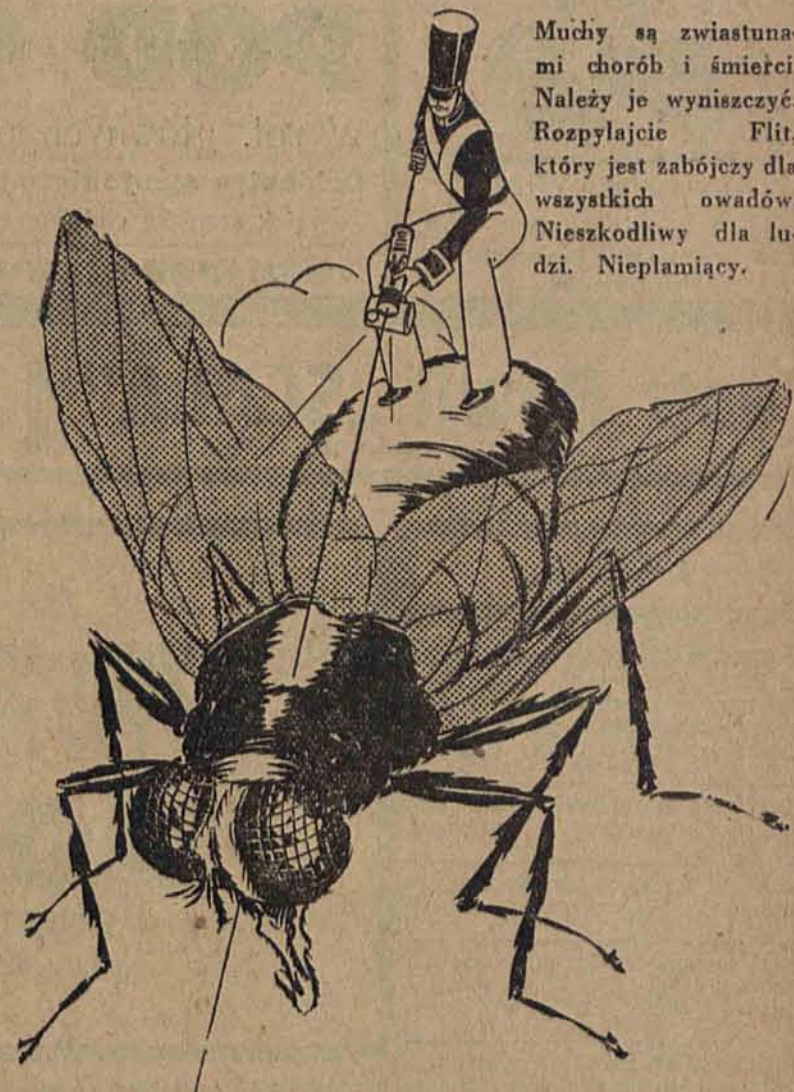
Dr. med. Lagunowski specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. W. Balicka powróciła Sienkiewicza 95 przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

Dr. med. H. Rózaner Dzielna 9. tel. 128-98 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Przyjm. od 8-10 i 5-8 Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - dentysta B. MARKUS-HUSBAUMOWA Piotrkowska 51 tel. 121-23 Godz. przyjęć 3-5

Doktor Sołowiejczyk Chor. skórne i weneryczne PIOTRKOWSKA 99 Tel. 144-82 Przyjmuje codziennie od 8-9 rano i 2-6 popołudniu 8-9 wiecz. oprócz niedziel i świąt.

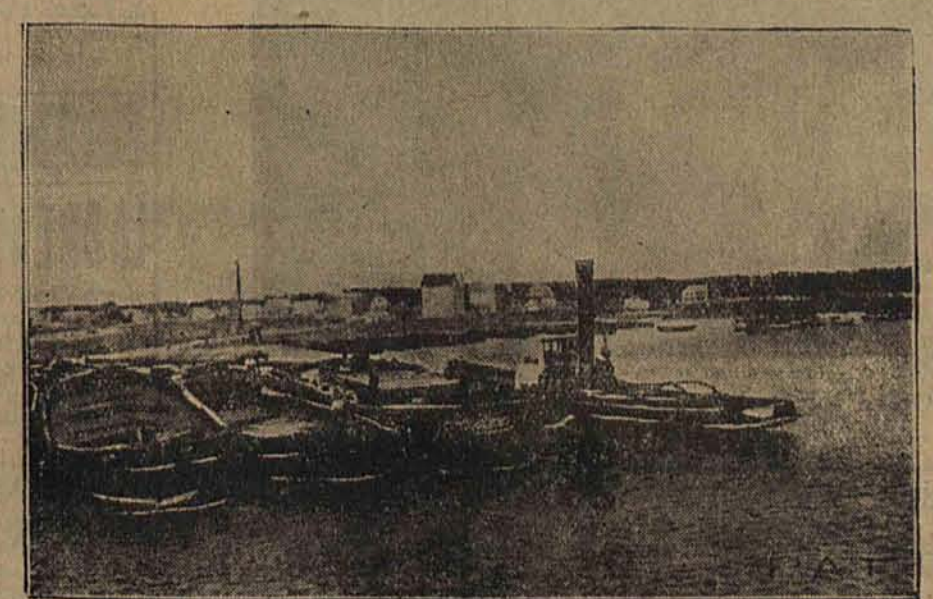


FLIT Niszczy szybciej

Muchy są zwiastunami chorób i śmierci. Należy je wyniszczyć. Rozpylajcie Flit, który jest zabójczy dla wszystkich owadów. Nieszkodliwy dla ludzi. Nieplamiący.

Bacność Letnicy-Wisniowa Góra „Republikę” i „Express Wieczorny” można otrzymać codziennie u Jamnika przy chłodni Włoskiej, willa Kawula.

PIEKARNIA MECHANICZNA Lokal biurowy w Warszawie w centrum miasta, front, parter 4 duże pokoje, od zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza. Wiadomość: 4-7 wieczorem, telefon 219-87



Port rybacki w Gdyni.

Kto pije wodę VICHY CELESTINS powinien: Zadać tylko naturalnej wody ze znakiem VICHY - ETAT, czerpanej w Vichy pod kontrolą Rządu Francuskiego. WYSTRZEGAC SIĘ bezwartościowych naśladownictw sztucznych.

KURSY KOSMETYCZNE D-ra Marii Lewinsonowej CEGIELNIANA 6, front i p. Informacje i zapisy codziennie wiecz od 10-8

**ŚWIETLYN TEATR**  
**„Przedwiośnie”**



Żeromskiego 74/76.

Dojazd tramwajami № 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Żeromskiego i Kopernika.

**Dziś premiera!** Historia wzruszającej miłości, która zostaje bezlitośnie przerwana przez groźny cień Czarnego Orła. — Rewelacyjna gra czworonożnej gwiazdy REXA, który swą nie- zwykłą inteligencją dochodzi do takiej perfekcji w swych kreacjach, że wzrusza widzów do łez — **w dramacie pod tytułem**

# POD CZARNYM ORŁEM

 (Zelazna stopa)

W rol. głównych para niezwykłych kochanków: RALPH FORBES i MARCELINA DAY  
Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. A. CZUDNOWSKIEGO. Nadprogram: AKTUALNOŚCI FILMOWE  
Początek seansów codziennie o g. 4 pp. w niedz. i święta o g. 2 pp. — Ceny miejsc: 50 gr., 75 gr. i 1 zł. Bilety ulgowe ważne.

**Następny program: „SŁODYCZ GRZECHU” w roli głównej KONRAD NAGIEL**

## Teatr Rewji „SCALA”

16. CEGIELNIANA 16.

## „Czarowny Walc”

Dzisiaj i dni następnych przebojowa rewja p. t.:  
Codziennie 2 przedstawienia o 8.30 i 10.30.

### Lokale

POSZUKUJE się do wynajęcia w Rudzie Pabj. Marysinie, Lotnisku blisko stacji tramw. domek mieszkalny 4 do 5 pokoi wraz z oborą dla 5-6 krów i kawałkiem gruntu. Oferty pod „N” 12

FRONTOWY pokój lub mniejszy umeblowany do wynajęcia. Nowocegielniana 12, m. 6.

POKÓJ do wynajęcia umeblowany dla jednej osoby lub małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 5.

POKÓJ (wejście z klatki schodowej) umeblowany lub nie do wynajęcia. Wiadomość Biuro „Bip”, Piotrkowska 93, m. 9, fr., tel. 120-62.

UMEBLOWANY pokój słoneczny, frontowy z oddzielnym wejściem dla pana do wynajęcia. 6-go Sierpnia 7, front, II piętro, 2-5.

DO WYNAJĘCIA pokój lub dwa słoneczne, umeblowane, centralne ogrzewanie, telefon, winda. Nawrot 7, m. 22, 13

POKÓJ umeblowany wspólny lub oddzielny, używalność kuchni, utrzymanie, do oddania tanio. Staro - Wólczańska 9, dojazd 14-ka. Telefon 106-35.

POKÓJ ładnie umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 99, II p. fr. m. 2.

POKÓJ ładnie umeblowany, ewentualnie z poczekalnią od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 66, II piętro, front, miesz. Nr. 3.

UMEBLOWANY dwuokienkowy pokój, separtne wejście oddam. Kilińskiego 46, m. 5.

4-5 POKOJOWE mieszkanie poszukiwane w śródmieściu. Zgłosz. Al. Kościuszki 27. Tel. 141-01.

POKOJE umeblowane, biurowe, z klatki schodowej, mieszkania, poszukuje i poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27. Tel. 141-01.

POSZUKUJE skromnego pokoju w okolicach Piotrkowskiej — Nawrot. Oferty sub „Kawaler” do administracji.

### Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42-3. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa kalfigrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 31

POTRZEBNA zdolna samodzielna pan na do kapeluszy. Sienkiewicza 52, m. 2

POSZUKUJE się wykwalifikowanych dziewcząt do fabryki kopert. Główna Nr. 31.

POSZUKUJE się niemiecki gospodyni do dwojga dzieci. Oferty sub „Wdowiec”.

POMOCNICZA siła biurowa poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia sub: „N. P.” do administracji pisma.

MAGISTER nauk handlowych i ekonomicznych z gruntowną znajomością polskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego oraz praktyką — poszukuje zajęcia — ew. na godziny. Oferty sub „Jotbe” do administracji. 14

MŁODA panna, b. zdolna, ze znajomością buchalterji i 2-letnią praktyką biurową, poszukuje posady. Referencje świetne. Łask. zgl. pod „K.”. 15

20-ty **tydzień** rekordowego **powodzenia** 20-ty

# POGANIN

czaruje Warszawę

### POTRZEBNA

instruktorka ondulacji  
Oferty sub „L. K.” 19

### PORTJER

z dobrimi świadectwami poszukiwany. Zgłosić się Staro - Wólczańska 6, fabryka. 13

### PRAGNĄCYM

wyjechać na studia zapewniamy przyjęcia na wszystkie uczelnie zagraniczne. Informacje bezpłatnie. Podania, tłumaczenia i poświadczczenia świadectw. Szpicberg, Pomorska 40.

### Kupno i sprzedaż

FORTEPIAN zagranicznej marki, b. tanio sprzedam Wschodnia 72, m. 19, pop. olicyna, pr. str. 2 piętro.

BRYCZKA z buda prawie nowa tanio do sprzedania, Senatorska 18 od 8 do 10 rano i od 4 do 5-jej popołudniu. 10

RADJOAPARATY i części, detektory, komplet od 25 zł. „Radiola”, Piotrkowska 88 tel. 105.34. Najtaniej bo w pu-  
dłorzu

SPRZEDAM okazjnie dwa łóżka z materacami, patefon machonowy, dwa słupki i jedna kanapa salonowa antyk. Kilińskiego 132, m. 7.

MASYNE do pisanja sprzedam okazjnie. — Przejazd 19, m. 7 od 3-4 pp 13

### Rozmaite

KOMPRESORY, kotły, maszyny, lokomobile, Gdańska 106 Rydzewski, tel. 200-59 14

TLÓMACZE świadectwa maturalne na język czeski i niemiecki. Tel. 220-43 od 9-11 i 15-17. 13

SPÓLNIK albo S-ka do sklepu pończoch i trykotarzy od 4000 do 5000 zł. Posiadam sklep na Piotrkowskiej od Andrzeja do Nawrot, Of. „M. 5000”

GLUCHOTA uieczalna. Wynalazek Eufonia, zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytyplony sluch, szum, ciekniecie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonia, Liszki - Kraków.

DOMOWE, smaczne obiady wydają. Gdańska 31a, m. 9.

### Matrymonjalne

UWAGA! Wywiady wyłącznie matrymonjalne miejscowe i zamiejscowe załatwiam dokładnie, zapewniając absolutną dyskrecję. Wywiady, Warszawa, Niecała 12, m. 82. 2-8

Dr. med.  
**HELLER**  
chor. skórne i weneryczne  
NAWROT 2  
Tel. 179-89.  
przyjm. do 10 rano i od 4-8  
dla pań spec. od 4-5  
w niedz. od 11-2 pp.  
dla niezamożnych  
ceny lecznic.

**SZAFĘ**  
biurową  
w dobrym stanie  
kupię.  
Zgłoszenia:  
Tel. 102-72

### Zagubione dokum.

JÓZEF Dobrecki, zam. Żeromskiego 54 zagubił dowód osobisty. 12

SKRANZIONO podczas pożaru wywiąg z ksiąg ludności na imię Antoni Luczak, zam. Marysińska 20, wyd. gm. Grzybki, pow. Turek.

Do akt Nr. 1058 1930 r.  
OGŁOSZENIE.  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Główniej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edwarda Marcinkiewicza i składających się z pianina, patefonu, aparatu radio odbiorczego, otomany i innych, oszacowanych na sumę zł. 2.906.  
Łódź, dnia 9 sierpnia 1930 r.  
Komornik B. PINGIELSKI.

Baczność Letnicy!  
**Poddębnie**  
„REPUBLIKĘ”  
i „Express Wieczorny”  
można otrzymać codziennie na przystanku tramw. Poddębnie (budka z wodą sodową)

Do akt Nr. 163 1930 r.  
OGŁOSZENIE.  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 165, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Roberta Lieske i składających się z maszyny do kardowania towaru, oszacowanej na sumę złotych 5.000.  
Łódź, dnia 9 sierpnia 1930 r.  
Komornik B. PINGIELSKI.

Do akt Nr. 357 1930 r.  
OGŁOSZENIE.  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Kopla i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 757.  
Łódź, dnia 23 lipca 1930 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 2377 1930 r.  
OGŁOSZENIE.  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pi. Wolności Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir.: „B-cia M. i Sz. Mendelsohn” i składających się z pałt damskich, oszacowanych na sumę zł. 560.  
Łódź, dnia 2 sierpnia 1930 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

## Z obozu letniego harcerek



Obiad żołnierski z kuchni polowej.

Dr. med.  
**S. Neumark**  
Choroby skórne i weneryczne, leczenie dżartermja, dżartermokoagulacją oraz lampą kwarcową  
MONIUSZKI 5  
tel. 170-50.  
Przyjmuje od 1.37 do 2.30 pp. i od 5-1 w niedzielę od 10 do 1 po poł.

DR. MED.  
**P. Langbard**  
powrócił  
Zawadzka 10, telefon 106-30

### Tancerki

MŁODE PRZYSTOJNE  
do pierwszorzędnego baletu poszukują  
Dowiedzieć się u pana  
Szymselewicza, Sienkiewicza 29  
od 6-7 wieczór.

**LAUREATKA**  
moskiewskiego konserwatorium  
udziela  
lekcji gry fortepianowej  
Wschodnia 72

Baczność Letnicy!  
**Ruda-Pabjanicka**  
„REPUBLIKĘ”  
i „Express Wieczorny”  
można otrzymać w cukierni p. Goldmana (naprz. gł. tramw. przystanku)